

Protokół Nr XV/2016

z sesji Rady Gminy Klembów odbytej 28 stycznia 2016 roku w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Klembowie

Obrady rozpoczęto o godz. 16¹⁵, a zakończono o godz. 21⁵⁰.
W posiedzeniu uczestniczyło 15 radnych, co stanowi 100 % obecności radnych.

Porządek obrad:

1. Otwarcie XV zwyczajnej sesji Rady Gminy,
2. Przedstawienie porządku obrad XV zwyczajnej sesji Rady Gminy,
3. Przyjęcie protokołu z XIV zwyczajnej sesji Rady Gminy,
4. Przyjęcie protokołu z II nadzwyczajnej sesji Rady Gminy,
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI.325.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Dobczyn w gminie Klembów, wraz z drogami przylegającymi od strony wschodniej, należącymi do miejscowości Pasek,
6. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Klembów,
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok,
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylecia uchwał w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso,
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III.13.2014 Rady Gminy Klembów z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie diet dla sołtysów,
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych,
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania,
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania w zakresie wykonania dokumentacji projektowej budowy drogi Tłuszcz – Krusze w granicach administracyjnych Gminy Tłuszcz,
13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów,
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych,
15. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres między sesjami,
16. Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje,

17. Sprawy różne i wolne wnioski,
18. Przedstawienie wyników kontroli zleconej Komisji Rewizyjnej w dniu 21 września 2015 roku zawartej w Uchwale NR XI.101.2015 Rady Gminy Klembów,
19. Zamknięcie obrad XV zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Ad. 1.

Otwarcia XV zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda**.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powitał wszystkich zebranych na sesji. **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda** stwierdził, że na sesji obecnych jest **15 radnych**, jest quorum a zatem podejmowane uchwały będą miały moc wiążącą.

Ad. 2.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda przedstawił porządek obrad XV zwyczajnej sesji.

Wójt pan Rafał Mathiak wprowadził do porządku obrad po punkcie 6 punkt 7: rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Klembowie” oraz nadania jej statutu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek I (zgłoszony przez Wójta Gminy Klembów) o wprowadzenie do porządku obrad punktu 7: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Klembowie” oraz nadania jej statutu*

Za - 15
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad została przyjęta.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja mam wniosek o zdjęcie z porządku obrad dwóch punktów mianowicie 8 i 9. Chodzi dokładnie o punkt 8. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwał w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso* i konsekwentnie o zdjęcie z porządku obrad punktu 9. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III.13.2014 Rady Gminy Klembów z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie diet dla sołtysów.* Uzasadnię swoje wnioski. Otóż obydwa te wnioski powinny być zdjęte z dzisiejszego porządku obrad. Jako, że po pierwsze ich wprowadzenie, wprowadzenie, jako wprowadzenie myślę, że wnioskował pan Wójt, bo ja tutaj próbowałam jakąś osobę na Komisji Budżetowej wyszukać. Natomiast opracowanie tych projektów uchwał zapadło z zupełnym naruszeniem porządku i przepisów prawa. Żeby było jaśniej, bo zapewne Państwo sołtysi będą mieli duże wątpliwości, to proszę Państwa sołtysów panom nie wolno zgłaszać. Państwo nie mają inicjatywy uchwałodawczej, taką inicjatywę ma tylko zebranie

wiejskie, czyli sołectwo. I mam pytanie do Państwa. Czy Państwo organizowali ? W mojej miejscowości takiego zebrania nie było. Czy Państwo organizowali u siebie w swoich miejscowościach zebrania w sprawie zaniechania poboru podatków wymienionych przeze mnie i pobierania z tego tytułu inkasa z mieszkańcami swojej miejscowości ? Czy Państwo organizowali ? Bo to, że Państwo przyjdą do Wójta, co więcej inicjatywę powinni Państwo zgłosić przedtem do Rady Gminy. Część za Państwa zadania wykonał pan radny Pisarek. Ale to jest ta część, która jest jakby konsekwencją zdjęcia z Państwa poboru, obowiązku poboru inkasa. Obowiązku, bo on wynikał, po prostu, ze wcześniejszej uchwały. I teraz proszę mi odpowiedzieć, potem będę miała jeszcze kolejne pytania, jeżeli radni nie zdejną, ale do tej części mojego wniosku mam do Państwa pytanie. W miejscowości Wola Rasztowska takiego zebrania nie było. W których miejscowościach Państwo organizowali i w których miejscowościach mieszkańcy wiedzą o tym, że za chwilę wydarzy się coś, co zmieni ich sposób wnoszenia podatku, który funkcjonował od lat może 30, 40, a może dłużej, ja mogę sięgnąć pamięcią od 1990 r.”

Sołtys Michałowa pan Janusz Żmuda powiedział, że w jego miejscowości od 5 lat jest już niezbierny podatek.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To znaczy pan mówi, że przedyskutowali mieszkańcy i nie życzą sobie ?”

Sołtys Michałowa pan Janusz Żmuda powiedział, że tak i nie życzą sobie.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „No i jedna osoba już jest.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja chciałabym zapytać czy takie zebrania, czyli konsultacje wynikają z przepisów prawa ?”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, nie wynikają z żadnych przepisów prawa. Inicjatywę w tym zakresie i decyzję w ostateczności podejmuje Rada. I nie muszą się odbywać zebrania, nie muszą mieszkańcy wspólnot wyrażać zgody. Jeżeli pan Wójt zgłosił taki wniosek a kompetencja ustawowo została przyznana Radzie, więc nie trzeba nikogo pytać. Jeżeli Państwo radni wyrażą na to zgodę to będzie taka wola i ta uchwała będzie obowiązywała. Więc żadnych przepisów proceduralnych nie ma w tym zakresie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja nie mówię, że są przepisy, które na to wskazują. Ja mówię, co wynika ze statutu sołectwa. Pan zapewne go zna i zapewne panowie sołtysi też, my radni też znamy. I co wynika z ustawy o samorządzie gminnym i z tej podjętej uchwały do tych wszystkich przepisów przyjęcie kolejnej uchwały powinniśmy stosować. Natomiast z zasady dobrych obyczajów, bo takie obowiązują jeszcze w tej gminie myślę, że jeszcze ich nie naruszyliśmy, lepiej tego nie róbmy. Wynika to, że mieszkańcy nie mogą być zaskakiwani czymś, co będzie miało miejsce za chwilę, bo my możemy sobie dyskutować, bo pan Wójt tutaj przywoływał nam, jako przykład ustawę o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. I absolutnie się z panem Wójtem zgadzam, że panie Wójcie, ale nie w tym kontekście, co pan myśli. Absolutnie się zgadzam, że my mieliśmy obowiązek podjąć w tym zakresie uchwały, do tego nas obligowała ustawa ta, którą wymieniłam. Natomiast, jeżeli chodzi o diety dla sołtysów to jeszcze tutaj wróć Rada Gminy może, czyli nic nas nie oblige, prawda. To jest jedno. Ale uchwała, która dotyczyła inkasa obowiązywała na terenie gminy od wielu lat, ja wiem, że my nie musimy. My możemy zlekceważyć mieszkańców i możemy powiedzieć najważniejsze dzisiaj tj. tę metodę uchylić, czyli ten sposób poboru podatku od mieszkańców. Natomiast nie wolno zaskakiwać mieszkańca, bo to, że my dzisiaj podejmiemy a na przykład w mojej miejscowości pan sołtys zorganizuje za dwa tygodnie zebranie, bo też jakaś

procedura musi być związana z ogłoszeniem. To nie świadczy o tym, że mieszkańcy są traktowani w taki sposób, w jaki powinni być. Ja uważam, że miesiąc czasu to ani Rady Gminy nie zbawi ani Państwa sołtysów. Natomiast to oni powinni swoich mieszkańców przygotować, bo to po Państwa stronie jest. I co więcej żeby jeszcze wskazać, że (...) Mogę, żeby jeszcze wskazać, że mamy przepisy, które równorzędne, czyli obowiązują zarówno sołtysów i radę sołecką. To tylko panom sołtysom podpowiem, że jeżeli Państwo macie zapotrzebowanie na podniesienie diet w dniu dzisiejszym, czyli już naszymi uchwałami Rady, uchwałą Rady, to Państwo powinni byli, chociaż radę sołecką o tym powiadomić. Bo tak samo jak wynika z przepisów ustawy o samorządzie gminnym i tu Państwu też mówię, bo zapewne nikt Państwu nie powie, że rada gminy może przyznać diety sołtysom, drugi zapis kolejny jest, że rada gminy może przyznać radzie sołeckiej. Więc rada sołecka i sołtysi są traktowani w przepisach w identyczny sposób. Nie ma. (...) Ja Państwu odczytam, ja mam przed sobą. Proszę mi nie kiwać i nie zaprzeczać, bo to, co jest w przepisach to jest jasne i tu się nie zaprzecza. I przyzwoitość też nakazywała to też mówię powiadomić kolegów będących w radzie sołeckiej, że jest taka sytuacja, że będziecie Państwo razem z radnymi dyskutować, bo jest projekt uchwały. (...) Wracając tutaj do złożonych przeze mnie wniosków przemyślcie Państwo, co ja chcę Państwu powiedzieć, bo przykro będzie potem usłyszeć od mieszkańców waszych miejscowości a tym samym od rady sołeckiej, czyli od kolegów tutaj z waszego sołectwa, którzy zapewne pracują w podobny sposób, bo przynajmniej tak jest w mojej miejscowości, że Państwo nawet nie raczyli o tym ich powiadomić. Natomiast omówili sobie sprawę bezpośrednio z panem Wójtem pomijając już nas radnych, bo do Rady żaden wniosek nie wpłynął. Oprócz jednego wniosku, potarzałam, pana Pisarka. Także myślę, że wystarczy to uzasadnienie. A przepis to, co Państwo mówili, że radzie sołeckiej nie przysługuje, to ja Państwu wskażę. Tak samo jak radnym tak samo i radzie sołeckiej.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powiedział, że sołtysi mieli spotkania z Wójtem i poprosił ich o wypowiedz w tej sprawie.

Sołtys Paska pan Jan Ulrych powiedział, że sołtysi mieli dwa spotkania z Wójtem. Sołtysi powiedzieli, że z każdym rokiem coraz mniej mieszkańców wpłaca do nich podatki. Miejscowości, które mają już wodę wpłacają rachunki w Gminie przy okazji opłacając również należności za śmieci jak również podatek. Do sołtysa z każdym rokiem coraz mniej wpłacają podatki, a sołtys na przykład od 1-15 marca siedzi i wyczekuje czy ktoś przyjdzie i przyniesie 20,00 zł czy nie. Mówię w imieniu sołtysów, że taką informację również potwierdzili panu Wójtowi. I jeszcze za rok to upadnie śmiercią naturalną, bo coraz mniej ludzi będzie przychodzić do sołtysa i wyrazili zgodę na taką uchwałę za zgodą wszystkich sołtysów.

Sołtys Ostrówka pan Grzegorz Zacheja powiedział, że w jego przypadku ma z pobierania inkaso stratę ok. 50 %, wolałby żeby to inkaso zostało tak jak było.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo ja rozumiem, że pan sołtys z Ostrówka jest za tym żeby był pobór podatków tak jak był do tej pory ?”

Sołtys Ostrówka pan Grzegorz Zacheja odpowiedział, że tak.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Bo Państwo sołtysi myślę, że może nie mają takiej odwagi, ale to nie jest problem wstać i powiedzieć. Bo ja powiem tak. Państwo rozważcie czy omówiliście ze swoimi mieszkańcami i z radą sołecką. Bo to, że (...) A zwykła przyzwoitość to jest jedno. Natomiast druga sprawa to jest to, co wynika dla Państwa sołtysów ze statutu sołectwa, bo jeżeli reprezentujecie Państwo macie bardzo mocną pozycję w swojej miejscowości, bo Państwo reprezentujecie tę miejscowość. I wszystko, co dzieje się w tej miejscowości, to powinno być pod Państwa kontrolą. I nagle Państwo życzą sobie zdjąć inkaso, czyli pobór podatku, a mieszkańcy tego nie wiedzą. My dowiadujemy się, jako

komisje na komisjach, jako radni mamy już tylko z tego materiału, co dostajemy 7 dni przed. Nie mieliśmy możliwości tego omówić z mieszkańcami nawet w Państwa imieniu.”

Sołtys Raszowa pani Alicja Głowacka powiedziała, że roznosząc nakazy podatkowe będą mieli sołtysi kontakt z każdym mieszkańcem indywidualnie.

Sołtys Nowego Kraszewa pan Włodzimierz Sosnowski powiedział, że 80 % mieszkańców opłaty robi w Urzędzie, a zwoływać teraz zebranie wiejskie, na które przyjdzie 10 osób to i tak to nic nie da do wszystkich ta informacja nie dotrze. Roznosząc mieszkańcom nakazy podatkowe dotrą do wszystkich i ich poinformują o braku inkasa.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Zwracam uwagę, że to, co pan powiedział i tutaj część z Państwa pani i pan chyba też. Roznoszenie nakazu to jest post factum. Natomiast niech pan się nie obawia proszę pana, że to, że na pana zebranie przyjdzie 10 osób, bo jeżeli zawiadomi pan prawidłowo, to nie ma znaczenia ile osób się zjawi, bo to oznacza wtedy, że mieszkaniec nie chciał w tym zebraniu uczestniczyć, a pan poinformował i przeprowadził zebranie zgodnie z tym jak jest zawarte w statucie sołectwa. I ja bym się akurat tym nie martwiła. Może Państwo jak będą roznosić te podatki jak tak sobie życzą żeby to już dzisiaj było to może przy podatku mówić *Tak, podatki to mieszkańcu zaniesiesz do gminy, ale ja mam przyznane międzyczasie w tym samym dniu przyznano mi dietę 400 zł. To mieszkańcu to musisz wiedzieć, bo dla ciebie jest to ważne, że mam dietę, ale nie będziesz już u mnie podatku przekazywał.* To nie jest etyczne ja Państwu mówię. To raz a po drugie, to nie jest zgodne z procedurą, jaka powinna być przeprowadzona. Państwu się wydaje, że miesiąc czasu to dla Państwa dużo, dla mieszkańca to jest bardzo ważne, bo wyjdzie na to, że równo lekceważycie wszystkich, którzy mieszkają w tej gminie. Nieważne, że w Pasku jest mało osób i nie przyjdą, bo moja miejscowość liczy tysiąc osób a ja zazwyczaj jak Państwo obserwowaliście dbam o mieszkańców. I wiem, że może być to dzisiaj dla Państwa niewygodne i tak samo dla pana Wójta natomiast mam na myśli grupę osób, która wynosi tysiąc, to są moi mieszkańcy. A ja tę uchwałę dzisiaj podjąć dla Państwa też muszę. Tylko zostawiam mieszkańców, a głosuję za panem sołtysiem z mojej miejscowości. To nie jest dobre ja wiem, że pan sołtys może mieć do mnie żal natomiast myślę, że zrozumie, co chcę mu powiedzieć, bo on ma wtedy ze swoją miejscowością uczciwy kontakt.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Ja tylko z tego, co wiem szanowna Rado z tego, co mi sołtys przedstawił, że jeżeli będzie to osoba starsza osoba, która potrzebuje zostawić faktycznie tego podatku u sołtysa, sołtys przyjmie. (...) Zawiezie do gminy, jeżeli będzie taka potrzeba i nie będzie tu problemu.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek II (zgłoszony przez radną panią Jadwigę Szewczyk) o zdjęcie z porządku obrad punktów: 8. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwał w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso*, 9. *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III.13.2014 Rady Gminy Klembów z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie diet dla sołtysów*

Za - 3

Przeciw - 10

Wstrzymało się - 1

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad nie została przyjęta. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja odnośnie punktu 18 *Przedstawienie wyników kontroli zleconej Komisji Rewizyjnej w dniu 21 września 2015 roku zawartej w Uchwale NR XI.101.2015 Rady Gminy Klembów*. Proszę Państwa z mojej strony przynajmniej, jako Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej ubiegłej kadencji prosiłbym żeby rozdać radnym, bo wiem, że taki protokół istnieje. Żebyśmy mieli czas na zapoznanie się z tym protokołem i przeanalizowanie go. Jeżeli mogę coś jeszcze zaproponować czekaliśmy 4 miesiące na ten protokół, jest miesiąc po terminie ten punkt prawdopodobnie będzie gdzieś po około 21:00 rozpatrywali prosiłbym żeby on się bezpośrednio łączy z budżetem, ponieważ nie oszukujmy się wydatkowaliśmy jakieś środki na te 17 projektów. I wnoszę o to żeby przesunąć punkt 18, tu już się punkt 7 pojawił, czyli jako punkt 8 przez *Rozpatrzeniem projektu uchwały zmian w budżecie(...)*”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja nie widzę problemu należałoby tylko poprosić panią, Świebiodę żeby zrobiła kopię protokołu pokontrolnego. A ja, jako była Przewodnicząca Rady Gminy z poprzedniej kadencji tylko powiem, że jakoś sobie nie przypominam żeby Przewodniczący Komisji Rewizyjnej sporządzał te kopie dla wszystkich radnych. A bywało tak, że protokoły dostawaliśmy długo, długo po terminie a nawet do tego stopnia, że dopiero na sesji.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad.

Wniosek III (zgłoszony przez radnego Piotra Zakrzewskiego) o przesunięciu w porządku obrad punktu 18 po punkcie 7: *Przedstawienie wyników kontroli zleconej Komisji Rewizyjnej w dniu 21 września 2015 roku zawartej w Uchwale NR XI.101.2015 Rady Gminy Klembów*

Za - 3

Przeciw - 10

Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania zmiana porządku obrad nie została przyjęta.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Szanowna Rado, ja prosiłbym żeby ten protokół został sporządzony właściwie, został sporządzony wcześniej a przyniesiony został na komisję. Ja wniosłem powiedziałem, że przeczytam ten protokół wniosłem, że zgłoszę zdanie odrębne. Ten protokół miał pomyłki jeszcze takie literówki pisane jakieś błędy, nie powiem ortograficzne czy inne literówki były. I w związku z tym chciałem powiedzieć, że ja tego protokołu w ogóle nie podpisałem a chcę wpisać zdanie odrębne. Więc jeśli miał ten być

protokół to proszę ten protokół żebym wpisał zdanie odrębne. Ja go nie mam nie widziałem tego protokołu dzisiaj.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja tylko w kwestii czysto formalnej. Jeżeli pan, bo z tego, co wiem jest podpisany. Natomiast tam gdzie jest 5 to jest luka. Jeżeli pan dostarczy te trzy egzemplarze wymagane trzy egzemplarze swojego zdania odrębnego to oczywiście, że pan tam wpisze zdanie odrębne. Ale najpierw musi pan dostarczyć te egzemplarze żeby na tym protokole można było napisać zdanie odrębne. Zresztą pan Przewodniczący może przypomnieć, bo sam kiedyś takie zdanie odrębne składał. I w momencie, kiedy składa zdanie odrębne Przewodniczący dopisuje tylko, że zdanie odrębne w miejsce podpisu a pan podpisuje tylko swoje zdanie odrębne i to się dołącza do protokołu. Ale nie można teraz napisać zdanie odrębne jak tego zdania nie ma. Tam po prostu jest luka w miejscu pana nazwiska.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani radna, chciałbym powiedzieć tak. Ja widziałem protokół, który ktoś tzn., który mi przedłożono w wejściu, który był już napisany na posiedzenie komisji. Natomiast ja nie widziałem, nie znam treści tego protokołu, który jest po poprawkach, ja chciałbym się z nim zapoznać czy to jest ten sam protokół, który ja widziałem. Bo jak mam wpisać zdanie odrębne, to muszę wiedzieć, do czego pisze. To jest po pierwsze. A po drugie nawet, jeśli się z nim nie zgadzam, to chciałbym napisać na tym protokole, że wprowadzę zdanie odrębne. Ja mam ustawowy czas termin 7 dni i proszę mnie nie poganiać. Ja mam na to 7 dni. Natomiast chciałbym po prostu wiedzieć czy ja ten protokół, który dzisiaj został podpisany przed posiedzeniem to jest ten sam protokół, który ja dostałem, widziałem na komisji.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powiedział żeby poczekać do punktu, kiedy będzie rozpatrywany protokół pokontrolny.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Chodzi mi o to, że panie Zdzisławie ja nie neguję pana zdania odrębnego, ma pan do tego pełne prawo. Ale nie może pan np. dzisiaj napisać na protokole zdanie odrębne, jeżeli pan go nie przedłożył. Bo kto go później będzie szukał? W momencie, kiedy daje pan zdanie odrębne w miejsce luki pańskiego nazwiska, gdzie jest luka na pańskie nazwisko wpisuje się zdanie odrębne.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo myślę, że tutaj jest trochę pomylenie procedur. Protokół kontroli jest protokołem z przeprowadzonej kontroli. Na protokole z przeprowadzonej kontroli, w której jest opisany stan faktyczny są zawarte podstawy prawne i ewentualnie jakieś uwagi. Członek komisji przeprowadzającej nie wnosi nic. Ewentualne uwagi może pan mieć do protokołu z posiedzenia komisji, na której jest dyskutowana treść tego protokołu. Jak również w uchwale gdzie Państwo decydują za przyjęciem tego protokołu czy nie. Na protokole kontroli nie wnosi się żadnego zdania odrębnego nie ma takiej procedury, bo on idzie do kierownika jednostki kontrolowanej i ten kierownik jednostki kontrolowanej może wnosić uwagi do stanu faktycznego i prawnego zawartego w protokole. A nie członek komisji kontrolującego zespołu.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Chciałbym, panu mecenasowi zwrócić uwagę na jedno, że w ogóle nie było dyskusji nad protokołem, nie był taki protokół głosowany. Był przedłożony protokół pokontrolny i na tym cała sprawa się skończyła. Także nie było w ogóle na ten temat żadnego dodatkowego protokołu nie było dyskusji nad protokołem, nie było głosowania, a ten protokół został przedłożony. Także dzisiaj przed sesją był podpisywany chciałem wpisać, że

nie podpisuję się, z jakiego względu natomiast tego protokołu nie znam nie wiem, jakiej jest treści chciałbym się przede wszystkim z nim zapoznać. Bo nie wiem, co to jest za protokół, ale nie był jeszcze dyskutowany na komisji. W związku z tym jak może być rozpatrywany dzisiaj.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Przewodniczący, szanowna Rado przedłożyłem protokół wszystkim był wydrukowany w 5 egzemplarzach między innymi przedłożyłem panu Rasińskiemu. Pan Rasiński od razu powiedział mi, że to jest farsa, mówię pan jeszcze tego nie przeczytał, ja już przeczytałem. No, więc o czym możemy rozmawiać. Jeżeli członek Komisji Rewizyjnej nawet nie przeczytał a od razu mówi, że to jest farsa no więc będzie nadal twierdził, że to jest farsa.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Przewodniczący, chciałem powiedzieć czy to jest farsa czy nie, to komisja oceni. Jak można zakończyć protokół, zrobić protokół pokontrolny jak się nie dokonało kontroli. Radni ocenią czy to jest farsa czy nie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski ponowił zapytanie o wydrukowanie protokołu pokontrolnego, aby radni mogli się z nim zapoznać.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, będzie przerwa, bo niewątpliwie będzie przerwa, nie będzie problemu żeby skserować te egzemplarze protokołu pokontrolnego.”(...)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z XIV zwyczajnej sesji Rady Gminy.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu protokołu z XIV zwyczajnej sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o przystąpienie do głosowania nad przyjęciem protokołu z XIV zwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 12
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 3

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z XIV zwyczajnej sesji został przyjęty.

Ad. 4.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przyjęcie protokołu z II nadzwyczajnej sesji Rady Gminy*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zapytał czy radni mają uwagi bądź propozycje do protokołu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu protokołu z II nadzwyczajnej sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o przystąpienie do głosowania nad przyjęciem protokołu z II nadzwyczajnej sesji Rady Gminy

Za - 12
Przeciw - 0
Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół z II nadzwyczajnej sesji został przyjęty. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Ad. 5.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI.325.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Dobczyn w gminie Klembów, wraz z drogami przylegającymi od strony wschodniej, należącymi do miejscowości Pasek.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLI.325.2013 Rady Gminy Klembów z dnia 16 grudnia 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Dobczyn w gminie Klembów, wraz z drogami przylegającymi od strony wschodniej, należącymi do miejscowości Pasek

Za – 13
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.152.2016 została podjęta. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu.

Ad. 6.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na Komisji Budżetowej pan Wójt poinformował nas, że należy w tak szybkim trybie przyjąć ten projekt uchwały ze względu na fakt, iż zachodzi możliwość złożenia wniosku o udzielenie środków, o przyznanie środków zewnętrznych na ocieplenie a może inaczej, bo tam chodzi o większy będzie termoizolacja budynku gminy i szkoły w Ostrówku. Chciałam pana zapytać panie Wójtco jest projekt ? (...)Mówię o zadaniach, które wymieniłam. I myślę, że pan słyszał. I pytam czy są projekty na te zadania.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jakie projekty ma pani na myśli ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „A to pan uważa, że nie są potrzebne projekty na wykonanie tych zadań ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Chodzi o projekty budowlane, dokumentację budowlaną, o to pani chodzi ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, pani radnej chodzi o to czy pan ma dokumentację budowlaną. Ja nie mówię o pozwoleniu na budowę, ja mówię o dokumentacji budowlanej na wykonanie termoizolacji, bo jak pan doskonale wie żeby wiedzieć, jaką warstwę, jak trzeba to ocieplić najpierw trzeba zrobić analizę, trzeba zrobić projekt. Pytanie czy jest taka dokumentacja. Nie mówię o pozwoleniu, czy zgłoszeniu, nie mówię o dokumentach formalnych udzielanych przez Starostwo Powiatowe tylko mówię o dokumentacji na wykonanie termoizolacji.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Na etapie składania wniosku potrzebujemy dwóch dokumentów: audytu energetycznego oraz studium wykonalności. I oba te dokumenty są w trakcie realizacji i do czasu złożenia wniosku na pewno je będziemy mieli. Natomiast, jeśli otrzymamy dofinansowanie wtedy przystąpimy do przygotowania projektu budowlanego i uzyskania pozwolenia na remont.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „O te dokumenty, o których poinformował pan, że są konieczne do wystąpienia o środki zewnętrzne. Pan zlecił ich wykonanie, tak ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak”.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Dobrze. A są one zlecone umowami, tak ? (...) No właśnie a kwoty przewidziane tam w tych umowach to, kiedy pan nam wrzuci do budżetu. Już po fakcie czy będziemy może wcześniej wiedzieć ? I jakie są wysokości tych kwot ? I w którym miejscu one mają się znaleźć, bo za chwilę zaraz wyjaśnię, dlaczego tak dopytuję, bo za chwilę się okaże, że będzie rozmowa o nadwyżce budżetowej. Po czym się okaże, że nadwyżka budżetowa, która między innymi powstanie z wodociągu z zeszłego roku na miejscowość Wola Rasztowska, z której 460 000,00 zł zabrano, bo nie został zrealizowany przeznaczy pan na tę dokumentację. Bo nie wiem jak pan te środki zamierza wygospodarować, z której miejscowości. I dlatego pytam, czemu wcześniej my znowu, jako rada nie wiemy o tym, co stanowi zadanie, czyli pan wykonuje jakieś zadania, które wiążą się z wydatkowaniem środków publicznych. A my o tym, że pan coś realizuje dowiadujemy się teraz nie wtedy, kiedy odpowiada pan nam na pytanie zupełnie w innym zakresie. Bo my powinniśmy wiedzieć, że pan coś zlecił, że będzie odpowiednia kwota wymagana i to będzie należało umieścić w budżecie. Bo tego jak na dzień dzisiejszy tam nie ma, czyli robi pan poza upoważnieniem Rady Gminy. Chcę żeby pan odpowiedział skąd te pieniądze wziął i na jakiej zasadzie pan podpisywał te umowy. Skąd wynikało to upoważnienie do wydatkowania tych pieniędzy i do zawierania umów ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Przypomnę, że przedmiotem obrad w tym momencie jest *przyjęcie Planu Gospodarki Niskoemisyjnej* natomiast rozmawiamy zupełnie o czymś innym. Ale odpowiem pani, oczywiście, wszystko jest jawne. Proszę Państwa w lutym jest nabór w Regionalnym Programie Operacyjnym do konkursu na termomodernizację budynków użyteczności publicznych i wiele gmin do tego konkursu się przygotowuje. Mamy na terenie naszej gminy dwa obiekty, które nie są jeszcze ztermomodernizowane. Mianowicie budynek Zespołu Szkół w Ostrówku oraz duża część Urzędu Gminy, część Urzędu Gminy jest zmodernizowana. Wobec czego ze środków bieżących na administrację wydatkowałem czy podpisałem umowę na przygotowanie audytu energetycznego oraz studium wykonalności. To jedno a druga sprawa, że te dwa wydatki później są wydatkami kwalifikowanymi w projekcie. Więc jeśli uzyskamy dofinansowanie, to będziemy mieli zwrot tych wydatków. I w moim odczuciu robię wszystko, co mogę żeby takie dofinansowanie otrzymać. Na razie projekt jest w trakcie przygotowywania czy też wniosek jest w trakcie przygotowywania, jak będzie przygotowany to oczywiście też Państwa o tym poinformuję.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, to nie była odpowiedź na moje pytanie, pan bardzo na okrągło zaczął od jednego punktu i do niego pan wrócił. Ja zadałam panu inne pytanie. To nie dotyczyło tego, że pan przygotowuje wniosek, bo o tym, że będzie możliwość pozyskania tych środków, to dyskutowaliśmy na Komisji Budżetowej. Ja pana zapytam, o co innego. Z którego źródła pobrał czy też przeznaczył pan pieniądze i niech pan nie mówi, że nam kiedyś oddadzą na to, bo żeby oddać, to musimy najpierw te pieniądze mieć. Natomiast, z którego zadania przełożono te pieniądze czy też zadysponował pan sam bez wiedzy Rady Gminy. Nie wiem czy pani Skarbnik ma tę wiedzę, bo jeżeli jest podpisywana umowa to pani przecież dekretuje. Prawda ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa, ja może odpowiem pan Wójt powiedział, że wzięliśmy to z bieżących wydatków administracyjnych Urzędu Gminy. Tam jest taki paragraf *ekspertyzy, opinie* i w ramach tego paragrafu tego planu tam było zaplanowane z tego, co pamiętam 40 000,00 zł. Wójt podpisał umowę na zrobienie tych ekspertyz, o których tu przed chwilą mówił. Kwota, jeżeli dobrze pamiętam tej umowy nie przekracza 30 000,00 zł. Plan jest 40 000,00 zł w tym paragrafie a kwota 28 000,00 zł z kawałkiem, ale nie przekracza 30 000,00 zł na sporządzenie tych ekspertyz, o których pan Wójt przed chwilą mówił.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam pytanie do pana, bo pan jest autorem. Dostaliśmy ten plan gospodarki niskoemisyjnej bardzo późno i w związku z tym jest tam wiele takich sytuacji, że bardzo trudno się czyta w niektórych miejscach, ponieważ chodzi mi o inwestycje to znaczy o program tej gospodarki niskoemisyjnej, nie inwestycje. Chciałem zapytać pana czy ten projekt przewiduje możliwość wymiany piecy w budynkach jednorodzinnych. Ponieważ wiem, że w kwietniu rusza program gdzie można dostać do 5 000,00 zł dotacji za wymianę pieca ze starego na nowy. Chciałbym, czy pan umieścił, bo jeśli mamy głosować nad takim projektem, to dobrze gdybyśmy mogli na nim się oprzeć. Żeby ci ludzie nie tylko gmina zyskała na termoizolacji, ale żeby mieszkańcy, którzy mają stare piece żeby mogli skorzystać z tego programu, z tego dokumentu, nad którym debatujemy.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Jest ujęte. Wnioski o uzyskanie dotacji powinni składać indywidualnie mieszkańcy i są trzy programy w WFOŚiGW, które zapewniają dofinansowanie między innymi właśnie wymianę kotłów. Oprócz tego są działania związane z ogniwami takimi dachowymi. Ale to jak gdyby gmina nie ma nic z tym wspólnego, to są indywidualne tylko i wyłącznie wnioski mieszkańców. Natomiast zarówno źródła dofinansowania i to, że gmina, mieszkańcy mogą takie składać są ujęte w tym dokumencie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Mi chodziło o to czy pan w tym programie przewidział, jako jedno z możliwych źródeł ograniczenia emisji tych gazów cieplarnianych. Bo chodzi o to, że dobrze by było wie pan, że to, że każdy może sobie wziąć jak może program gdzieś czy gmina mu w tym pomoże. Bo wie pan, mamy różnych mieszkańców jeden jest bardziej operatywny, ale dużo jest osób takich, który chciałoby mieć wsparcie gminy. Chciałbym zapytać czy pan w tym programie, w tym dokumencie przewidział taką możliwość. Chodzi o to, że bo pan tam różne wymienia elementy nawet takie rzeczy zupełnie tego nie rozumiem jest tam taki troszeczkę chaos, na przykład, że zakup nowego domu i nie wiem, w jakim celu. Jest takie, mogę zaraz mogę panu zacytować, po co w takim razie umieszczać tak dużo informacji. Dużo informacji powoduje, że ten dokument jest nieczytelny. Nawet gdyby ktoś z Państwa przeczytał ten dokument, to tak naprawdę nic z niego nie zrozumie. Nic z niego nie zrozumie, bo jak my pytamy, na komisji pytaliśmy, jakie inwestycje są przewidziane w ramach ograniczenia gospodarki tzn. emisji gazów cieplarnianych, to pan powoływał się na strategię. I teraz tak to, co znaczy w strategii nie było to znaczy, bo pan powiedział można opracować nowy projekt, ale nowy projekt to kosztuje. Pytanie czy wszystkie elementy, które

są w strategii są zostały ujęte także i tutaj. Chciałbym to wiedzieć po prostu, bo ja po prostu gubię się w tym dokumencie. Czytałem go i powiem, że jest tak dużo różnych sprzecznych informacji i informacji, które są w ogóle niepotrzebne. Bo np. o tym całym nad rzeką różnego rodzaju rekreacyjne obiekty, ścieżki rowerowe, wszystko, więc to jest duży chaos.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Dokument, jego treść jest zgodna z wymaganiami wymaganymi przez różnego rodzaju instytucje. Dokument zawiera te treści, które są ważne i istotne, i są konieczne do umieszczenia w tym dokumencie gospodarki niskoemisyjnej. To, co pan mówi, zadania inwestycyjne, które były wpisane w strategii rozwoju gminy one zostały ujęte w tym dokumencie w dwóch takich obszarach. Pierwszy gdzie są wymienione wszystkie właściwie te dokumenty, te działania i w drugim miejscu te, które mają te inwestycje, które mają wpływ na emisję tlenku węgla. I jak gdyby trzeba rozróżnić, że nie wszystkie inwestycje, które są wpisane będą realizowane. Natomiast strategia, którą Państwo przyjęliście miała okres realizacji, do 2027 r. a ten dokument jest z 2020 r., bo tak było narzucone i są wpisane tylko te inwestycje, które wynikają ze strategii a są wpisane tylko do 2020 r. Jak każdy dokument o charakterze strategicznym czy strategia ta ogólna, czy plan gospodarki niskoemisyjnej on powinien być co jakiś czas aktualizowany. Nie jest to taki dokument, który raz się przyjmuje i się chowa na półkę i on leży. Zarówno te zadania inwestycyjne wpisane w strategii Państwo zgodnie z zapisami strategii powinniście raz do roku zmonitorować i zweryfikować. Może się okazać, że część zadań, które są wpisane do realizacji np. w późniejszym okresie ze względu na to, że pokażą się środki zewnętrzne, będzie trzeba realizować wcześniej. To jak gdyby są dokumenty żywe nie można powiedzieć tak, że dokument opracowany i wszystko skończone.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Grzegorzu, ja może odpowiem panu na pytanie pana Rasińskiego, odpowiem gdzie pan ma i na której stronie w dokumencie. Bo tak będziemy dyskutować, pan będzie dopytywał a pan i tak nie odpowie, pan odpowiada bardzo ogólnie. Na 85 stronie pan zapisał chyba taki plan, który może spełnić się dla mieszkańców, bo rzeczywiście tutaj chodzi o ocieplenie obiektu, o przebudowę troszkę oczywiście w odniesieniu do tej tabeli ten pierwszy paragraf jest tak trochę niekompatybilny. Dlatego, że tutaj chodzi o obiekty usługowe i przemysłowe, natomiast w tabeli pan ujął budynki mieszkalne na 85 stronie i stąd nie bardzo jest to spójne, jeśli chodzi o ten paragraf pierwszy na tej stronie potem z tabelą, która jest pod tym paragrafem. Ale myślę, że to po części odpowiada na pytanie pana Zdzisława w zakresie czy mieszkaniec potem może na podstawie tego samego dokumentu. Wie pan, jeżeli on ma ułatwić życie mieszkańcom przy pozyskiwaniu środków, to składamy ten dokument plus audyt i będzie łatwiej temu mieszkańcowi też pozyskać te pieniądze, jeżeli takowe będą potem możliwości. Natomiast ten zapis właśnie w tym pierwszym paragrafie troszkę kłóci się z tym, co pan ujął w tabeli pod tym pierwszym paragrafem i może dlatego są takie wątpliwości.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „W moim przekonaniu się nie kłóci. Natomiast nie ma jeszcze do końca określonych w pełni, przynajmniej na chwilę pisania tego dokumentu nie było jeszcze w pełni określonych wymagań, których WFOŚ przedstawi dla indywidualnych beneficjentów tych programów, które oni przewidują. Tyle mogę powiedzieć, każdy mieszkaniec tym dokumentem będzie mógł się podeprzeć.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To może dokonać zmiany w tym zapisie na stronie 85, pan nie będzie miał wątpliwości my też. Bo można wtedy sektor ująć budynki mieszkalne, przemysłowe i usługowe, a w paragrafie pierwszym dopisać zarządzający obiektami usługowymi, przemysłowymi i mieszkalnymi i budynkami mieszkalnymi. I będzie miał pan po całości spójny tekst na tej właśnie stronie. (...) Tzn. może powiem, o co mi chodzi 85 strona pierwszy paragraf, czyli zdanie opisowe, a pod tym zdaniem opisowym jest tabela. I w zdaniu opisowym jest, że: *W ramach realizacji działań, zmierzających do racjonalnego*

gospodarowania energią w Gminie Klembów i zmniejszenia emisji dwutlenku węgla, ważne jest by były podejmowane przedsięwzięcia przez mieszkańców gminy, zarządzających obiektami usługowymi, przemysłowymi i tutaj po innych dodać i budynkami mieszkalnymi, których wykonanie jednak nie jest zależne od władz Gminy. Należą do nich następujące zadania. Po czym mamy opis w tabeli tam gdzie mamy sektor zamiast tych właśnie obiektów tzn. należałoby dodać obiekty usługowe, przemysłowe i budynki mieszkalne, jako ten trzeci. A tutaj są tylko budynki mieszkalne i stąd nie ma tej spójności między opisem a tabelą.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Jeszcze taką małą korektę chciałem tam po tych mieszkalnych, ja te inne także bym zostawił żeby się nie ograniczać, żeby była większość możliwość mieszkalne i inne bym zostawił. Tylko wstawiłbym mieszkalne a te inne dalej bym zostawił w ten sposób ograniczamy się tak jakby mamy zamknięty katalog a tak mamy jeszcze ten katalog niezamknięty.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę Państwa, wystarczy odwrócić kartkę na drugą stronę i mamy dalszą część tabelki z tytułem *Poprawa efektywności energetycznej przedsiębiorstw oraz działających gospodarstw rolnych* i tutaj mamy sektor *Budynki, wyposażenie / urządzenia usługowe przemysł.* Bo mamy podzielone, są dwie tabelki. (...)”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To proszę pokazać gdzie macie Państwo w opisówce budynki mieszkalne. Bo ja mówię albo analizujemy bardzo wnikliwie i rzeczywiście zgłaszamy uwagi i one coś przynoszą. Bo to, co w tabeli pan ma panie Wójcie musi się zawierać też w tym pierwszym zdaniu. Tam pan tego nie ma.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ważne jest by były podejmowane przedsięwzięcia przez mieszkańców gminy, tak, czyli mamy jedną grupę mieszkańców gminy tak trzeba to rozumieć, zarządzających obiektami usługowymi, przemysłowymi i innymi, czyli druga grupa, których wykonanie jednak nie jest zależne od władz gminy. Należą do nich następujące zadania. I tutaj mamy podzielone na budynki mieszkalne to jest jedna tabelka i druga tabelka budynki przemysłowe, usługowe. Tak to trzeba rozumieć.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „A co szkodzi wstawić mieszkalnych ? Co panu szkodzi wstawić mieszkalnymi skoro to jest takie nieistotne pan mówi, że jest to tego. Dlaczego bronimy się żeby tego nie wstawić ? Przecież można to wpisać i nie ma dyskusji.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Ten podział wynika z tego, że są różne możliwości dofinansowania. Co innego osoby prywatne a co innego osoby fizyczne.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może jednak mówimy o różnych rzeczach. Jeżeli mówimy tutaj *przedsięwzięcia przez mieszkańców gminy*, to chyba wydaje mi się, że być może istnieje ktoś taki ja nie wiem, jeżeli mówimy o mieszkańcach gminy to ich dotyczą budynki mieszkalne. Natomiast później jest *zarządzający*. Czy Państwo znają, czy Państwo mogą mi wskazać *zarządzających obiektami budynkami mieszkalnymi*, zarządzających. Mnie się wydaje, że jeżeli dotyczy *przez mieszkańców gminy* to, to są właściciele. I pierwsza tabelka jest *właściciele obiektów*, a tutaj jest *właściciele przedsiębiorstw*. No ja nie znam *zarządzania budynkami mieszkalnymi*. Poza tymi blokami, co są u was.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „A np. wspólnoty mieszkaniowe lub zarządcy, którzy w ich imieniu zarządzają ?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja tak do pani Marcinkowskiej. Pani Doroto, to może już, jeżeli mamy zostawić, bo mieszkańców gminy to zrobimy niezarządzających. Bo pani wie gdzie jest logiczny błąd, tu jest i stąd wynikają właśnie te konkluzje, a zarządców obiektami usługowymi. Bo niezarządzających, bo potem logicznie czytając no to czyta pani tak jak to wynika ze zdania. I tak polski język się powinien czytać. Natomiast, jeżeli mamy wymieniać właścicieli tych mieszkańców gminy, zarządców i jeszcze coś tam coś tam, to wymieńmy.”(...)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zwrócił się do radnej pani Jadwigi Szewczyk o powtórzenie wniesionych przez nią zmian.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ze względu na trudności z przebicciem się tutaj w tej dyskusji powiem szczerze ja rezygnuję. Chcecie Państwo uchwalać w takim tutaj tekście, jakim jest uchwalajcie. Natomiast to nie jest czytelne, bo żeby zdanie miało sens i żeby nie budziło wątpliwości musi być sformułowane w jasny sposób. A nie ja mam się domyślać tego, co pan Wójt, wykładni tam nie będzie jak mieszkaniec będzie to czytał. (...)”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Moim zdaniem jest prawidłowo. Natomiast rzeczywiście teraz po tej dyskusji proponuję jeszcze dopisać tu gdzie mamy sektor budynki mieszkalne tzn. zakres odpowiedzialności właściciele obiektów, wspólnoty mieszkaniowe. (...) Przepraszam to już pan mecenas mi wytłumaczył, że wspólnota jest właścicielem obiektu. To nie zmieniamy. (...)”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Czyli wspólnota mieszkaniowa jest właścicielem a zarządzający działa w imieniu wspólnoty. Może działać w imieniu wspólnoty, taka jest konstrukcja.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Ja myślę, że w całej tej dyskusji, to zgubiliśmy sens i idee. Czemu ma służyć ta uchwała ? Powiem szczerze, że jestem w pewien sposób zaskoczony, bo proszę mi wierzyć obsługuję nie kilka, tylko kilkadziesiąt gmin. Nigdzie w żadnej radzie, na żadnym posiedzeniu nie było tak zażartej dyskusji w sensie negatywnym. Powinniśmy wszyscy szukać pozytywów w podjęciu tej uchwały. Pozytywów, co ona po podjęciu przyniesie gminie, mieszkańcom gminy. To powinna być taka główna intencja. A tutaj widzę ciągle negatywne nastawienie do tych zapisów. Te zapisy to są zapisy i zwyczajowe, i zapisy prawne. Ten program powinien być przyjęty, dlatego że jak Państwo przeczytają uzasadnienie do tej uchwały tam jest wszystko napisane. Tam jest przedstawiona cała intencja od obiekty publiczne, obiekty mieszkalne służą termoizolacji. I tak naprawdę powiem szczerze przysłuchuję się pół godziny i ja nie wiem gdzie tutaj jest. Wszyscy chcemy przyjąć ten plan i uzyskać pieniądze na tą termoizolację zarówno i obiektów publicznych, i prywatnych w zakresie tych piecy. I tak naprawdę ta dyskusja to za chwilę wejdzie na tory typowo prawne zarządzający, zarządca, administrator, wspólnoty mieszkaniowe. Z tego, co słucham ten krąg jest ujęty dobrze. To nie jest taki program, szanowni Państwo, gdzie będziemy musieli bardzo szczegółowo starając się o te środki przekazywać, że ten czy inny podmiot spełni te elementy. To jest taka jak gdyby taka przepustka do tego żeby uzyskać te środki. I ja powiem szczerze uważam, że Państwo powinni dzisiaj podjąć tą uchwałę. Te zapisy tak jak ja się wsłuchuję ja nie znam tego programu, ale one odpowiadają tej strukturze prawnej i obejmują wszystkie te podmioty, które powinny potem w przyszłości wystąpić o te środki.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Mecenasie chciałem zapytać gdzie pan się dopatrył w mojej wypowiedzi negatywnej dla mieszkańców, że ja chcę źle dla mieszkańców.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Powiedziałem, że powinniśmy szukać pozytywów i wspólnie pracować nad pozytywami. Stąd dziwię się tej półgodzinnej rozmowie, która tak naprawdę suma summarum na koniec i tak zmierza do tego samego celu, że chcemy podjąć tą uchwałę i żeby Wójt złożył wniosek. Bo powiem szczerze tak panie Wójcie dyskutujemy nad uchwałą luty jest tak naprawdę za progiem inne samorzady już w listopadzie, październiku bez dyskusji podejmowały te uchwały żeby wystąpić o pieniądze i dostać te środki. Bo za chwilę jak będziemy negocjować, będziemy starać się zmieniać upłynie nam termin i nie dostaniemy nic. Bo będzie spór czy jest to zarząd czy zarządca, administrator czy to są wspólnoty. Nie, szanowni Państwo, ja nie mówię, że negatywnie pan się wypowiadał tylko powinniśmy patrzeć na to pozytywniej i przyjąć tę uchwałę, bo pan tworząc tą uchwałę to przecież pan nie jest za przeproszeniem hydraulikiem, tylko opiera się na jakichś przesłankach, na jakiejś

strukturze i tworzył ten plan w oparciu o jakieś przesłanki, które spowodują, że przy tej uchwale i tych pozostałych dwóch dokumentów będziemy mogli złożyć dobry wniosek, i uzyskać środki na ten czy na inny podmiot.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja tu chciałem się odnieść do pana Mecenas. Panie Mecenasie, ja wiem, że pan z nami tu nie przebywa na bieżąco, nie zna tutaj struktury tej gminy. Ja panu powiem, dlaczego te pytania są. Pan Grabowski opracowywał ten dokument, który zawiera 100 stron trzy miesiące, my ten dokument dostaliśmy siedem dni temu. I my przez siedem dni mieliśmy go przeanalizować. Jasnym jest, że tego się nie da zrobić. I była komisja, komisja trwała około godziny, jak my mamy przez godzinę mając inne obowiązki przeanalizować ten dokument. Stąd są te pytania, pan się nie dziwi, że tak jest. Mówi, że inne samorządy przyjęły. (...) No tak, ale prawdopodobnie oni dostali wcześniej ten dokument. My nie mieliśmy szans go przeanalizować i dlatego tak jest jak to wygląda.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja też króciutko, proszę nas nie straszyć, bo my ciągle jesteśmy pod presją, że pan Wójt czegoś nie robi. W takim nastawieniu pan do nas tutaj mówi jakby to od Rady zależało czy pan Wójt uzyska środki. My to rozumiemy, tylko my pracujemy nad dokumentem krótki czas, może sprawiać to, że mamy dużo wątpliwości, bo zapisy muszą być nam znane i zrozumiałe. Natomiast my nie możemy być potem pod taką presją, że macie do dzisiaj, bo inaczej pan Wójt nie zdąży. Tak samo mógł pan Wójt zdążyć jak tamci wójtowie, którzy składali w listopadzie. Tylko radni też chcą wiedzieć nad czym głosują, bo to jest podniesienie ręki po to żeby dokument wszedł w życie. Także tak spokojnie, to proszę do nas nie mieć pretensji, że my chcemy mieć wiedzę. Bo to jest świadoma wiedza.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący, ja bardzo proszę czy możemy albo wrócić do meritum, czyli konkretne pytania, konkretne odpowiedzi, ponieważ ja siedziałam na posiedzeniu Komisji Budżetowej 2 godz. To było 2 godz. wojny i dyskusji o niczym, bo nawet już nie o wyższości Świąt Wielkiej Nocy nad Świątami Bożego Narodzenia. Chciałabym żebyśmy może tego uniknęli w tej chwili. I ja oczekuję nie pouczeń z żadnej strony i nie tego typu pytań, tylko oczekuję konkretnych pytań, konkretnych odpowiedzi, jeżeli już to zmiany i tylko tego. Wróćmy do meritum dyskusji.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jako członek Komisji Budżetowej mam prawo o to zapytać. Chciałem się zapytać zarówno poznać zdanie pana Grabowskiego jak i pani Skarbnik. Jaką fakturę pan wystawił za sporządzenie Planu Gospodarki Niskoemisyjnej, to raz. A bo pan tworzył dwa dokumenty. Drugim była Strategia Rozwoju Gminy. Chciałabym poznać i jedną kwotę i drugą.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Zarówno, jeśli chodzi o Strategię oraz Plan Gospodarki Niskoemisyjnej w jednym i drugim przypadku była procedura zakupowa. W jednym i drugim przypadku najniższą ofertę złożył pan Grzegorz Grabowski. Koszt Strategii to też wielokrotnie o tym informowałem wyniósł 15 000,00 zł, natomiast Plan Gospodarki Niskoemisyjnej 16 000,00 zł. Natomiast na Plan Gospodarki otrzymaliśmy dofinansowanie z WFOŚ w wysokości 12 000,00 zł zatem nas, gminę ten dokument kosztował 4 000,00 zł. (...) Przed chwileczką powiedziałem.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ja chciałem zapytać, bo mam parę wątpliwości, co do zapisu w tym planie, jako jeden z przykładów może podam prosiłbym o informację może czegoś ja nie widzę na str. (...) Nie, nie było na komisji. Komisja nie omawiała tego punktu z uwagi na niebycie osoby upoważnionej. Jest taki zapis na str., 9 *Co warte podkreślenia, autorem opracowania nie udało się zidentyfikować i zweryfikować miarodajnych źródeł danych dotyczących wytwarzania, na terenie Gminy Klembów energii pozyskanej ze źródeł odnawialnych.* Czy w tą energię można w tym momencie nazwać np. uzyskiwaną przy ogrzewaniu ze spalania drewna ? (...) Ale ja właśnie, panie Grzegorzu, pytam czy spalanie drewna, jako ogrzewanie czy jest to część energii odnawialnej ? A dalej jest to napisane. Ja

myślałem, że takie spalanie drewna jak i słomy, jak i np., że jest to energia odnawialna. Np. wkłady do elektrociepłowni są też np. ze słomy i to jest traktowane, jako biopaliwo. (...) Czyli to drewno nie jest paliwem, bo mam tutaj wątpliwości. Panie Grzegorzu, co to znaczy, co *warte podkreślenia, autorom opracowania nie udało się zidentyfikować i zweryfikować miarodajnych źródeł danych dotyczących wytwarzania, na terenie Gminy Klembów energii pozyskanej ze źródeł odnawialnych.* Ja chciałem zapytać czy np. spalanie drewna jest taką energią odnawialną ? (...) Woda, czyli wiatr, słońce, drewno nie, spalane.(...) Panie Grzegorzu dalej, na str. 35 Tabela nr 5 *Budynki mieszkalne w Gminie Klembów w latach 2010-2014* jest napisane, że w 2014 r. było 2860 budynków dane Gminy Klembów, a poniżej wynika z tego, że w 2014 r. ogólna liczba mieszkań w Gminie wynosiła 2703. Jest chyba raczej niemożliwe żeby było mniej mieszkań niż budynków. Raczej powinno być odwrotnie, np. samo osiedle w Woli Rasztowskiej jest to jeden budynek i ileś mieszkań. Tu chyba jakiś błąd się wkraśl prawdopodobnie. Chyba, że coś źle czytam. (...)"

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Jest podane tylko, z jakich źródeł bank danych lokalnych ze strony internetowej i takie kategorie są. To nawet trudno mi się zastanowić, dlaczego taka różnica jest.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Skoro mamy jakąś liczbę budynków to mieszkań raczej będzie więcej, nie może być mniej. A nawet nie powinno tak być, budynków mieszkalnych oczywiście. Tak to są budynki mieszkalne. I jeszcze w nawiązaniu do tego.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Nie potrafię odpowiedzieć to jest przepisane i tak być może przeleciało.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli podobnie będzie na str. 36, bo też tu jest wpisane źródło BDL, GUS, czyli ponownie będzie wodociąg tu jest taka udział procentowy mieszkań w Gminie Klembów wyposażonych w instalacje w 2014, i jest zapisane że wodociąg ma 82,5 % mieszkań wszystkich w gminie. W 2014 roku oczywiście. Dlaczego ja tutaj odnoszę się...”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „To jest tak samo jak dyskutowaliśmy w strategii. W strategii jest zapisane, że dostęp do wody bieżącej tak jak, niekoniecznie z wodociągu komunalnego, ale też z własnej studni. Tak jest w statystyce ujmowane.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli chodzi o bieżącą wodę, tak ?”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „O bieżącą wodę tak.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale jest to mylące zdaje sobie pan z tego sprawę.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Jest mylące, ale jeżeli taka kategoria jest w statystyce, to ciężko inną wymyślać.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Bo jeżeli w 2014 r. mamy zawarte w tabeli 626 przyłączy w Gminie Klembów to na 2703 mieszkania nie wyjdzie 82 %, wyjdzie powyżej 20.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jakby tą sama rzecz wyłapałem przy strategii, bo te same dane są w strategii. Czym innym jest sieć wodociągowa, a czym innym jest wodociąg w takim rozumieniu, że jest dostęp do wody bieżącej. I rzeczywiście te dane w strategii też w ten sam sposób się przedstawiają. Także, czym innym jest sieć gminna wodociągowa, czym innym jest wodociąg rozumiany w takich kategoriach statystycznych, jako dostęp do wody bieżącej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli może bardziej to właśnie jak mówiliśmy bieżąca woda w to wchodzi, czyli tzw. prywatne źródło.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ale z danymi GUS trudno dyskutować tak one są ponazywane i po prostu musimy je brać takie, jakie są.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale tu weryfikacja mogła nastąpić bądź nie nastąpić. Żebyśmy wiedzieli, że wodociąg faktycznie jest w ilu miejscach faktycznie. Bo tu można było zmienić zdanie, bieżąca woda np. To już dalej idźmy na str. 38 i 39. 38 u dołu Charakterystyka zabudowy w poszczególnych wsiach na terenie gminy Klembów, i tu są

wymienione miejscowości. I potem przy nich charakterystyka zabudowy. Nie wiem, dlaczego nie wymieniono 5 miejscowości: Stary Kraszew, Dobczyn, Michałów, Tuł, Roszczep. Czy to jest tak jakoś umknęło, czy tak po prostu mam być jedenasty podanych pięciu nie ma, tzn. dwanaście podanych. To może nie jest najistotniejsze dla samego planu, ale tego nie ma. Panie Grzegorzu ja rozumiem, że tu na samym początku jest takie wpisane dość ciekawe zdanie wpisane, wymógł minimalny a tak w tym planie mamy rok bazowy i rok kontrolny. Rok bazowy tj. 2000 r. czy tj. 1990, są takie dwie daty podawane, jako bazowe 2000, kontrolny, jako 2014. Pan tam wspomina o ankiecie, bo ja już nie pamiętam, jaka to była ankieta i kiedy ona była, było robione, kiedy.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Ta ankieta była robiona jedna ankieta była skierowana do mieszkańców i druga ankieta była skierowana do instytucji publicznych, trzecie było zapytanie też dla przedsiębiorców. Były trzy różnego rodzaju ankiety.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „I to było w zeszłym, roku robione.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „ Tak było w zeszłym roku robione, kilka osób oddało.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeszcze dodam osobiście rozdawałem te ankiety Państwu radnym.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Wymógł minimalny, jaki powinien być osiągnięty przez Gminę Klembów, to brak zwiększenia emisji dwutlenku węgla, w 2020 r. w odniesieniu do roku bazowego, czyli rozumiem, że taki przyjmujemy sobie wynik minimalny. Jak to mniej więcej będzie mierzalne wtedy ?”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Tą sama metodyką, które było określone teraz. Będziecie Państwo musieli 2020 r. tą samą metodykę wykorzystać do określenia. Ta metodyka jest narzucona, to nie jest tak, że ja sobie tą metodykę wymyślałem. Na podstawie tych danych, które są ogólnie dostępne trzeba określić. Natomiast my napisaliśmy pewne takie działania związane z osiągnięciem tych celów. Trudno je szacować z tego względu, że jeżeli zakłada się, że ta emisja na poziomie całego kraju czy całej UE będzie zmniejszona o 20 % to by trzeba założyć, że miejscowości nie będą się rozwijały. Trudno teraz przewidzieć ile w 20 za 4 lata, jeżeli macie ogólnie emisje z mieszkalnictwa i z samochodów. To trudno przewidzieć ile będzie w 20 r. mieszkańców Gminy Klembów, to raczej jest niemożliwe do oszacowania.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Zakładamy, że nie osiągniemy tych współczynników no, bo tak pewnie będzie.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Zakładamy, że nie pogorszy się sytuacja. Ale jest napisane, że nie zakładamy, na 100 %, że te 20 % obniżymy. Trzeba wziąć pod uwagę, że te 20 % to jest w skali kraju i że taka emisja z gospodarstw domowych to nie jest największa w skali takiej europejskiej czy ogólnoświatowej. Natomiast takie dokumenty powstają w tym celu żeby pokazać, że takie działania są realizowane. To taki wymóg narzucony jest przez Komisję Europejską jak gdyby osiągnąć te cele strategiczne dla całej Unii. Czy to jest rozsądne, nie wiem ? W moim przekonaniu to nie jest tak, że o Kraków mógłby sobie taki plan robić, tak mają kłopoty. Jeżeli nie ma takich kłopotów jak gmina Klembów, Gmina Jadów, nie ma takiego wielkiego wpływu na to ocieplenie. Ale jest taki wymóg żeby taki dokument stworzyć i się nie przeskoczy. Wspominałem, że jeszcze będziecie Państwo musieli kilka takich dokumentów o charakterze strategicznym czy planistycznym przyjąć żeby chcąc pozyskać środki zewnętrzne. Na pewne rzeczy nie mamy wpływu, ktoś narzuca z góry i narzuca też temat takiego planowania strategicznego, ale też narzuca szyny takiego dokumentu, co ma być w dokumencie. W moim przekonaniu nie ma takiego rozróżnienia, że Plan Gospodarki Niskoemisyjnej jest inny dla miasta 200 tys., a inny jest dla gminy 10 tys., muszą mieć te wszystkie elementy ta sama metodyka. Warto by było,

ale to chyba nie mamy wpływu żeby te dokumenty miały różny charakter dla Krakowa a inny dla gminy takiej jak Klembów, ale na to nie mamy wpływu. Chodzi o zakres, metodykę badań ten dokument też jest na jakimś poziomie szacowania. Jeżeli byśmy chcieli emisję w każdym kominie mierzyć i sprawdzać no to on by kosztował, nie wiem, strasznie dużo.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Mam tu jeszcze kilka wątpliwości, ale żeby nie przedłużać to może już zakończę. Jeszcze na 32 stronie jest takie zdanie widocznie tu się jakiś błąd wkradł, bo, jakoś tak się nie ma korelacji z tabelą. Z przedstawionych w tabeli danych wynika, iż sieć wodociągowa w gminie Klembów była oddawana do użytkowania w 2012 roku. Nie ma tak tutaj takiego połączenia tutaj tabela pokazuje 5 lat, a tu jest tylko mowa o jednym, że w tym roku oddawana. Widocznie to zdanie jakoś tak się przetworzyło może.”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Żaden dokument nie jest doskonały tak. To mogę powiedzieć.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Tam jeszcze parę rzeczy takich jest, ale żeby nie przedłużać to. Ale oczywiście plan jest potrzebny do przyjęcia jak najbardziej. Tylko, że mówię no można by dyskutować, co do założeń tego planu”

Radna pani Dorota Marcinkowska powiedziała, iż w 2010 roku było w gminie 5,6 km sieci wodociągowej, po czym długość wzrosła czterokrotnie w 2012 r. Analizując liczbę przyłączy wodociągowych widać, iż ich liczba w 2012 r. również wzrosła czterokrotnie – w 2010 roku było 99 podłączeń, zaś w 2012 liczba wzrosła do 384. To jest logiczną rzeczą, że z 99 podłączeń do 384 to jest bardzo znaczący wzrost.

Radny pan Andrzej Pisarek: „Ale tu jest 2014 r. jeszcze pani Doroto, tu jeszcze jest 2014 r. a nie tylko sam 2012 stąd zdanie może nie do końca jest logiczne.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ale nie aż taki wzrost.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Jest to nie jedyny wzrost a z tego jakby tak wynikało.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Gwoli formalności kolejne zdanie w tym akapicie, duży wzrost długości sieci nastąpił w 2014 r.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem się zapytać czy ten dokument będziemy przyjmowali w takiej formie, jakiej mamy? Bo tu chodzi mi o stronę 38 i stronę 39 o tą charakterystykę zabudowy w poszczególnych miejscowości, czy te miejscowości, 5 których brakuje, między innymi chodzi o Dobczyn, bo tutaj nie znalazłem. Czy one będą czy będzie to uzupełnione ? Czy my będziemy przyjmowali tak w ten sposób ten dokument ? Czy ma to wpływ na ewentualne pozyskiwanie środków z zewnątrz ?”

Autor Planu Gospodarki Niskoemisyjnej pan Grzegorz Grabowski: „Nie ma żadnego wpływu.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja bym wnioskował jednak o to żeby uzupełnić o te 5 miejscowości.”

Mecenas pan Jacek Nieścior powiedział, iż proponuje żeby wszystkie te uwagi, które radni zaproponowali, aby przegłosować w tej postaci jak jest z uwagą, że wszystkie wnioski, jakie państwo radni zgłosili zostały ujęte w ostatecznej wersji.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały ze zgłoszonymi wnioskami w sprawie przyjęcia Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Klembów

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.153.2016 została podjęta.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ale ja chciałabym mieć pełną jasność. Rozumiem, że te poprawki do tego programu tj. ta informacja, która dotyczy 5 miejscowości, dotyczącej tam tej zabudowy zagrodowej czy tam jakiegokolwiek i ta charakterystyka. (...) Rozumiem, że pan ten dokument dostarczy jak najszybciej w poprawionej wersji. Bo 1 lutego jest w poniedziałek a z tego, co ja wiem to jeszcze ten program razem z Uchwałą musi być zaopiniowany. Tak, dobrze chyba rozumię ? (...) No właśnie.”

Ad. 7.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Klembowie” oraz nadania jej statutu.*

Wójt pan Rafał Mathiak: „Uchwała była omawiana na komisjach, ja tylko słowem wyjaśnienia. Informowałem już na poprzedniej sesji, że taki projekt uchwały się pojawi. Mianowicie przekształcamy obecny ZEAS, w tzw. Centrum Usług Wspólnych. Jest to poniekąd zabieg formalno-prawny, ponieważ nic się nie zmienia w planie finansowym ani w stanie zatrudnienia tej jednostki. Natomiast dzięki temu będziemy mogli przekazać do ZEAS obsługę księgową GOK i Biblioteki bez zwiększania zatrudnienia w obecnym ZEAS a od 1 lutego w Centrum Usług Wspólnych. Dzięki temu zaoszczędzimy 1 etat księgowy, która do tej pory obsługiwała GOK i Bibliotekę.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „My pytaliśmy na posiedzeniu Komisji Budżetowej, czemu nie wchodzi w to też obsługa ZGK. Pan mówił, że zakład ten będzie obsługiwany odrębnie i właśnie tu mam to pytanie. Dlaczego nie wejdzie to właśnie w ten sam zasób obsługi, czyli żeby już Centrum Usług Wspólnych objął ? Bo rozumiem, że Centrum Usług Wspólnych będzie też obejmował szkoły. Tak ? Szkoły plus, GOK dojdzie i Biblioteki. (...) No właśnie a czemu wyłączamy z tego Centrum obsługę ZGK. Bo to też byłby wtedy 1 etat mniej dla gminy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Na razie Centrum Usług Wspólnych będzie obsługiwało to, co do tej pory obsługiwał ZEAS plus GOK i Biblioteka nie zwiększając zatrudnienia. Więc w pewien sposób optymalizujemy, natomiast obecna załoga ma też jakąś tam pewną wydajność. Nie jesteśmy w stanie obsłużyć Zakładu czy też GOPS tym składem osobowym, który w tej chwili jest czy będzie w CUW. Oczywiście przepisy prawa dopuszczają możliwość przekazania obsługi księgowy wszystkich jednostek gminy, czyli Zakładu, GOPS do CUW. Ale to tak naprawdę w tej chwili łączyło z przesunięciami. Te etaty i musiałyby być, bo ktoś musi obsługiwać księgowość i fakturowanie w Zakładzie i księgowość w GOPS. Teoretycznie jest to możliwe, zobaczymy jak ten nasz CUW będzie się sprawdzał. Natomiast już Państwu mogę powiedzieć, że na pewno przesunięcie obsługi księgowy Zakładu czy też GOPS do CUW nie spowoduje obciążenia etatów no, bo to jest o wiele większy zakres niż GOK i Biblioteka. Gdzie naszym zdaniem jesteśmy w stanie obsłużyć ze strony księgowy te dwie instytucje bez zwiększania zatrudnienia w CUW czy też dotychczas w ZEAS.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze mam kolejne pytanie też z tego samego zakresu. Bo rozumiem, że gmina obsługiwana będzie odrębnie, tak. Czyli tamten Centrum Usług Wspólnych obejmuje tylko te podmioty wymienione, natomiast finanse gminy prowadzone są odrębnie tak jak były do tej pory.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak tutaj nic się nie zmienia.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Czyli w sumie mamy trzy etaty księgowych. Tak ? Główny księgowy, czyli pani Skarbnik plus dwóch księgowych, bo jeden będzie w tym

Centrum Usług Wspólnych plus jeden w ZGK. (...) Chodzi mi o etaty. Bo tutaj główny księgowy, czyli pani nasza Skarbnik będzie tutaj obsługiwała gminę i GOPS. Nie, czyli jeszcze jeden odrębny. A Gminny Ośrodek nie wchodzi ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak mówiłem GOPS nie wchodzi do Centrum Usług Wspólnych, ani ZGK. Tu się nic nie zmienia w Urzędzie Gminy, GOPS, ZGK nic się nie zmienia.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja zadaję te pytania, sama sobie pozwoliłam. Mogę ?(...) Zadaje te pytania, bo wiem, że to wynika ze zmiany poszczególnych ustaw tak, właśnie. I idea była taka, że właśnie ta wspólna obsługa finansów i gminy, i zakładów, które w skład gminy wchodzi miały właśnie stworzyć tę możliwość, że będzie to robione w jednym organizmie. Tutaj Centrum Usług Wspólnych by spełniało jak najbardziej nawet przy większej ilości etatu tzn. nie większej ilości nie tworzenia dodatkowych z tym, że jeden główny księgowy plus osoby, które też by tę księgowość razem pełniły, bo to takie miało być założenie. Bo tutaj widzę, że tak są odrębnie prowadzone te czynności, czyli jedna dla gminy, druga dla GOPS, trzecia dla Centrum Usług Wspólnych, które obejmie tylko określone podmioty.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zwrócił uwagę na omyłkę pisarską, w § 2 pkt. 4 *Środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych Zespołu według stanu na dzień 31 stycznia 2015* powinno być § 2 pkt. 4 *Środki pieniężne w kasie i na rachunkach bankowych Zespołu według stanu na dzień 31 stycznia 2016*.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja mam tu pytania odnośnie statutu. Mamy tutaj § 5 pkt. 8 *prowadzenie spraw związanych z powierzaniem stanowiska dyrektora, wicedyrektora lub innego stanowiska kierowniczego szkoły lub placówki*. Czyli rozumiem, że szkoła to jasne, te dwie chodzi o placówki GOK i Bibliotek. Tak ?(...)”

Dyrektor ZEAS pani Elżbieta Solis: „Oczywiście, tylko chodzi wyłącznie o szkoły i placówki oświatowe. W momencie gdyby powstało samodzielne przedszkole, to również objęłoby to samodzielne przedszkole, które tutaj skryło się pod nazwą placówka.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli te placówki tu nie chodzi o Bibliotekę i...”

Dyrektor ZEAS pani Elżbieta Solis: „W żadnym wypadku.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czyli pani, jako Dyrektor nie ma wpływu żadnego na pracę Dyrektorów Bibliotek i GOK ? Czy tylko chodzi o samą obsługę tych jednostek ?”

Dyrektor ZEAS pani Elżbieta Solis: „Zgodnie z kompetencjami, które dają nam stosowne ustawy w momencie, kiedy zostaną tym Dyrektorem Centrum Usług Wspólnych będę miała, jeśli chodzi o Bibliotekę i GOK, będę miała zadania określone w stosownym porozumieniu, które zostanie zawarte między Dyrektorem Centrum Usług Wspólnych a Dyrektorem GOK i Dyrektorem Biblioteki. Oczywiście pod warunkiem, że pan Wójt wyrazi na to zgodę. I w ramach tego porozumienia zostaną przełożone, że tak powiem powierzone Centrum Usług Wspólnych zadania z zakresu rachunkowości i sprawozdawczości. Wiąże się to oczywiście tylko z finansami. Więc Dyrektor Centrum Usług Wspólnych nie ma żadnych innych, że tak powiem umocowań w stosunku do Dyrektorów placówek, które obsługuje tak jak będziemy nadal tzw. jakby biurem rachunkowym dla placówek. Tylko zamiast, oprócz szkół, które prowadzimy na dzień dzisiejszy przyjdą nam jeszcze te dwie instytucje. Ja jeszcze tutaj, jeśli można dodam, że dołożenie nam tej pracy z zakresu odnośnie GOK i Biblioteki było możliwe, ponieważ gmina obsługuje nam teraz kasę, bo jeszcze nie tak dawno to ZEAS prowadził również wszystkie czynności z prowadzeniem kasy. A ponieważ od jakiegoś czasu te zadania realizuje gmina i tak jak GOPS korzysta z kasy gminnej i inne, że tak powiem jednostki. My też chyba od 1 października korzystamy z kasy gminnej. I dzięki temu pracownik, który do tej pory prowadził między innymi kasę naszego ZEAS może po prostu zostać obciążony dodatkowymi zadaniami.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Tzn. pani dyrektor, dlaczego ja pytałem. Ponieważ chodzi o nazewnictwo. Nazwiemy tą jednostkę Centrum ta nowa powstała i tutaj dalej w § 6 *mówi*

Pracami Centrum kieruje Dyrektor ja, jako te Centrum rozumiem właśnie szkoły, przedszkola i przed pani tu wytłumaczeniem rozumiałem też, że pani jednak będzie pani prowadziła nadzór nad GOK i Bibliotekami. I dlatego stąd te pytania są i te wątpliwości. Ale udzieliła mi pani odpowiedzi takiej w porządku i dziękuję bardzo.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Obawiam się, że mi umknęła jedna informacja. Bo mam pytanie do § 3 projektu uchwały i proszę mi powiedzieć, w którym miejscu jest oprócz statutu oczywiście jest wymieniony GOK i Biblioteki. Bo szkoły, jako takie widzę gdzie mam zapis o tym, że Centrum Usług Wspólnych prowadzi też oczywiście usługi dla tych oczywiście i dla GOK i Bibliotek. Czy nie będzie prowadzić, bo już nie wiem ?”

Dyrektor ZEAS pani Elżbieta Solis: „Szanowna pani, jeśli chodzi o to czy bo zrozumiałam, że chodzi o to gdzie jest zapisane, że możemy obsługiwać również. Bo kiedy będziemy mogli obsługiwać to już wyjaśniłam, po zawarciu porozumienia. Natomiast, jeśli Państwo w § 1 *przeczytacie pkt 2 Centrum jest jednostką obsługującą w rozumieniu art. 10 b ust. 2 pkt 1 ustawy o samorządzie gminnym* nie mam w tej chwili tej ustawy przed sobą tutaj to jest zawarte.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tak wiem, czyli ten GOK i Biblioteki mam sobie wyczytać z pkt 2 w § 1 i odpowiedniego zapisu w ustawie o to chodzi, tak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie utworzenia samorządowej jednostki organizacyjnej „Centrum Usług Wspólnych w Klembowie” oraz nadania jej statutu*

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.154.2016 została podjęta.

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Szanowni Państwo chciałem zaznaczyć, że jest to uchwała, jako pierwsza podjęta w całym województwie mazowieckim. Na ogół, jeżeli są jakieś uchwały problematyczne udaje mi się skonsultować z nadzorem Wojewody, ale w chwili obecnej nie ma, z kim konsultować, bo w nadzorze Wojewody nie ma ani jednej uchwały i nadzór Wojewody będzie się zastanawiał nad tą naszą uchwałą jak do tego podejść i miejmy nadzieję, że jako pionierzy realizujący te nowe zapisy ustawy naszej samorządowej jest to uchwała zgodna z prawem i nie będzie żadnych uwag tutaj ze strony nadzoru Wojewody.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja też proszę pana szukałam właśnie, bo też chciałam, co do tego dokumentu projektu mieć troszkę większą wiedzę i powiem szczerze znalazłam tylko opisówkę, ale to oczywiście z prasy a nie było nic takiego dla mnie przekonującego. Stąd też te pytania.”

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Klembów na 2016 rok

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.155.2016 została podjęta.

Radny pan Piotr Zakrzewski wniósł o ogłoszenie przerwy w obradach.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda ogłosił 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady po przerwie.

Ad. 9.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie uchylecia uchwał w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Na posiedzeniu Komisji Budżetowej pani Adamska, jako członek komisji poinformowała nas, że w zasadzie Państwo wszyscy sołtysi byli za zniesieniem właśnie poboru przez Państwa podatków. Tylko trzech sołtysów było przeciw to była pani Adamska, pani sołtys z Krusza i pan sołtys chyba się nie pomyłę jak powiem z Klembowa, ale tu pani Halinka mnie poprawi. (...) Nie pani Halinka powiedziała, że reszta wniosowała o to żeby odciążyć ich od tej właśnie czynności. Powiem szczerze, że troszkę się tutaj zdenerwowałam, bo też na temat mojego pana sołtysa była informacja, że też był za tym. No teraz myślę, że powiedział mi, że jemu było wszystko jedno, natomiast nie był przeciwko, bo powiedział, że to, co sołtysi zdecydują on przyjmie. I dlatego też, jeżeli jest jeszcze część Państwa oprócz tutaj tych trzech osób, które wymieniła pani Halina, pani radna Adamska to ja bym chciała wiedzieć, kto z Państwa był za tym żeby pobierać te podatki. I czemu my mamy tego nie wiedzieć, jeżeli Państwo mają właśnie inne głosy. Bo tutaj my mamy uchwałę przecież głosować. (...) My będziemy głosować projekt uchwały, że znosimy ten obowiązek z poboru podatków przez sołtysów, czyli miałyby być po nowemu.”

Sołtys Paska pan Jan Ulrych powiedział, że był na dwóch spotkaniach i takiego konkretnego sprzeciwu od sołtysów nie słyszał. Dopiero jest zdziwiony, że dzisiaj trzy osoby a może za dwie godziny będzie cztery osoby, że się nie zgadzały, tego nie było. Wszyscy sołtysi raczej się zgodzili. „Ja np. jestem w takiej sytuacji, jeśli chodzi o pieniądze to stracę. Ale żeby grono sołtysów było zgodny tak samo zagłosowałem żeby nie zbierać tych pieniędzy, bo każdego roku przychodzi coraz mniej opłacać osób podatek.”

Sołtys Klembowa pan Michał Wąsik powiedział, że był obojętny, jeśli sołtysi zdecydowali większością. Ale nie był za tym żeby tego nie wprowadzać. Tylko po prostu dostosował się do większości sołtysów.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja może odpowiem panu sołtysowi, chyba z Nowego Kraszewa. Nic Państwo nie musicie w tej chwili robić, ani nie musicie nic głosować, ani nikt nie ma prawa do przesłuchiwania was. Jak co niektórzy chcą to robić. W tej chwili nic Państwo takiego nie muszą robić, nie muszą Państwo głosować i jeżeli Państwo chcą, mogą

się Państwo wypowiadać, jeżeli Państwo nie chcą, nie musicie się Państwo wypowiadać. Nie musicie się też, proszę Państwa, tłumaczyć ze swojej decyzji w tej chwili.”

Radna pani Halina Adamska: „Ja nie powiedziałam, że byliśmy przeciwni tylko mieliśmy odmienne zdanie. Ale jak była wola większości, bo większość zagłosowała, więc myśmy się przychyłili do tego. Tylko mieliśmy z Krusza, z Klembowa mieliśmy odmienne zdanie, że moglibyśmy, bo my najwięcej tracimy moglibyśmy zostać przy tych. Ale nie byliśmy jakiś, że jakoś mocno sprzeciwiamy się. Po pierwsze dostosujemy się do naszych kolegów, a nie to, że byliśmy przeciwko.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Dlatego, że było wymienione moje nazwisko we wstępnej fazie sesji odnośnie przeniesienia uchwały dzisiaj, chciałem się odnieść. Na komisji też wyraziłem swoje wątpliwości do pana Wójta. Czy takie rozwiązanie związane z tym żeby zejść ze zbierania podatków przez sołtysów mówię kolokwialnie oczywiście, jest najlepszym rozwiązaniem. I chciałem zapytać w tym kontekście czy mamy taką wiedzę. W jakiej wysokości podatek w zeszłym roku został zebrany przez sołtysów, mniej więcej ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa dokładnie nie odpowiem. Natomiast prowizja sołtysów to jest 10 % od zebranych podatków kształtowała się blisko 60 000,00 zł w skali roku. Na pewno nie przekroczyło tej kwoty, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć dokładnie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli, że jest to 10 % łatwo policzyć. A jeszcze jedna rzecz. Jaka jest ilość podatników, która wpłacała w zeszłym roku sołtysom podatek ? (...)”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Proszę Państwa z wymiaru podatkowego uzyskaliście taką informację ile byłoby nakazów do rozniesienia. Więc w przybliżeniu jest to kwota 3 500 nakazów, czyli jednoznaczne jest, że tylu mamy podatników.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Nie, mi chodzi o to ile osób płaciło sołtysom, a nie rozniesione nakazy.”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Takiej wiedzy nie mamy.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Nawet takiej hipotetycznej, bliskiej ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „ Nie prowadzimy takich statystyk ile osób wpłaciło do sołtysów.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „A czy można założyć oczywiście, że jest to około połowa podatników ?”

Skarbnik pani Teresa Dzwonkowska: „Nie, na pewno nie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Dlaczego ja pytam i stąd moje wątpliwości, bo też o tym powiedziałem na komisji. Znaczna część podatników, zwłaszcza podatku od nieruchomości czy od rolnego to też osoby w podeszłym wieku. I to zapewne one najczęściej sołtysom wpłacają te podatki, jeżeli sołtys chodzi zbiera, bądź przychodzi do sołtysa. Bo to są dwie technologie, w zależności od miejscowości. I stąd moja wątpliwość czy czasem w ten sposób tak z dnia na dzień odchodząc od tego zwyczaju prawa nie będziemy powodowali, że ta pewna część podatników w jakiś sposób będzie miała nie wiem czy utrudniony sposób wpłacaniu podatku, czy jakieś inne. Ja oczywiście abstrahuję od tego, że muszą wpłacać teraz opłatę śmieciową tak zwana. Ale to jest troszkę inaczej, to są inne kwoty z reguły. I skoro od ponad półtora roku ci mieszkańcy wpłacają w kasie bądź przelewami internetowymi, czy innymi przelewami opłatę za tzw. śmieci. To pytanie jest takie. To, dlaczego też nie wpłacali podatku a jednak do sołtysów przynosili pewne kwoty bądź sołtysi zbierali ? Czyli czy dla tych osób to nie będzie zbyt drastyczny takim nagłym jakby zejściem z ułatwienia im możliwości płacenia podatku.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Proszę Państwa, jeśli chodzi jakiś czas temu badałem ilość tzn., jaki procent wpływów podatkowych pochodzi z przelewów. I zarówno, jeśli chodzi o podatki jak i opłatę śmieciową jest to ponad 50 % i cały czas rośnie, czyli tak zwana większość pochodzi z przelewu. Natomiast ta druga połowa zdecydowana w większości wpłacana jest

w kasie. Natomiast nie prowadzimy takich statystyk od ilu podatników podatek został przez sołtysów, ale ja to analizowałam, obserwowałam i zdecydowana większość to są przedsiębiorcy. Z bardzo prostej przyczyny i to nie jest żadna tajemnica. Przedsiębiorcy płacą największy podatki kilkadziesiąt razy wyższe niż osoby fizyczne. Więc można sobie powiedzieć, dopowiedzieć, dlaczego przedsiębiorcy opłacali u sołtysów podatek. Natomiast biorę pełną odpowiedzialność osobistą za ściągalność podatków, ponieważ jestem przekonany, że nie wpłynie to na ściągalność podatków. Jeśli chodzi o np. opłatę śmieciową, która nie jest pobierana przez sołtysów ściągalność mamy na poziomie w pierwszym kwartale 97%.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, panie Przewodniczący, to znaczy głównie to, co powiedział pan Wójt. Bardzo często jest tak, że te osoby, które płacą, mnóstwo osób płaci przez internet opłaci i ten podatek. Ja np. już od kilku lat płacę podatek raz jak dostaję decyzję i płacę to raz za cały rok, płacę przez internet. I ja to robię już od kilku lat. Natomiast mieszkańcy podejrzewam, że większość też by tak płaciła, niektórzy płacą do sołtysa no, bo jest inkaso, chcieliby też żeby on te pieniądze miał, ale jeżeli będzie przez internet, wydaje mi się, czy w kasie, ktoś będzie płacił za śmieci zapłaci i ratę podatku.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Odnosząc się do tego, co powiedział pan Wójt. Panie Wójcie ja nie wątpię, że pan egzekucje, co do podatku zastosuje bardzo dobrą. Ja nie mówię tutaj nie o egzekucji sensu stricto tylko, że wpłyną panu te podatki. Ja miałam na myśli, co innego, że pan jednym zapisem uchwały, którą my tu podejmiemy pozbawi tej możliwości gros starszych osób. Bo to, że pan to ściągnie to jest logiczne, bo jak dostanie taki mieszkaniec starszy, który no nie ma, w jaki sposób wpłacić i może się i spóźnia z tym podatkiem to pismo to on tu poprosi inne sąsiada czy kogoś żeby z nim tu przyjechał i te pieniądze przywiózł. Natomiast nam nie chodzi o to żeby pan ściągnął, bo i tak panu zapłacą, bo jak zapłacą u sołtysa to dobrze a jak pan ściągnie to też bardzo dobrze. Nam chodzi o jedno, to co było takim prawem i zwyczajowym, i uchwałą przyjętym, czyli prawem naszym lokalnym i obowiązywało bardzo długi czas, że to jest po prostu ludzie wiedzą, że tak jest. Pan dzisiaj to znaczy tydzień temu wrzucając ten projekt nam tutaj do zawiadomienia o posiedzeniu, o sesji Rady Gminy, nie dał nam czasu żeby tych ludzi powiadomić, że ich coś czeka. Ja wiem, że nie są wymagane konsultacje to nie o to też chodzi. Chodzi o dobry zwyczaj, że pan ma dbać o mieszkańca, bo jest jeszcze jedna zasada, którą pan ciągle myli. To gmina służy mieszkańcom a nie mieszkańcy jej. Tutaj pan odwraca te proporcje i wychodzi na to, że pan ściągnie jasne, że pan ściągnie, nie wątpię. Natomiast, czemu ma służyć potem ta gmina, komu. Że pan będzie na urzędzie siedział i pan będzie ściągał. Czy jest ten sołtys, być może Państwu niektórym jest za ciężko i też ich rozumiem. Bo jednak ileś tam czasu, tak jak tu jeden z panów sołtysów powiedział, muszą poświęcić na to żeby im ten mieszkaniec pieniądze przyniósł, ale mieszkańcy was za to szanują. Nie za to, że pobierzecie diety, przyjedziecie do pana Wójta i pan Wójt wam. Ja jeszcze pokaże wam inne zapisy tego, co tutaj jest w tym. Natomiast przyjedziecie do pana Wójta i powiecie, że usłyszycie jak macie działać. Tylko wy jesteście dla mieszkańców, bo to o tym stanowi statut, no Państwo powinniście wiedzieć no, kim jest sołtys w miejscowości i dlaczego sołectwo jest tak ważną instytucją, tutaj też dla to jest jednostka pomocnicza nazwana tak fachowo. Ja to mówię dla gminy i dla nas dla mieszkańców. Natomiast Państwo...”

Sołtys Dobczyzna pan Paweł Kurek powiedział, że wiedzą, jakie sołtysi mają zadania i nie musi radna im tak tłumaczyć.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja proszę pana ja nie tłumaczę panu. (...) Chwileczkę, ja nie skończyłam. Państwo sołtysi są sołtysami i ja absolutnie tutaj nie mówię jakby pomniejszać Państwa roli. Ja wręcz pokazuje, że jest większa niż radnego, bo Państwo tej wsi przewodniczą. Natomiast to Państwo nie chcą zrozumieć jednego, że wy będziecie decydować o tym jak wieś prowadzić. To wy nie decydujecie tylko statut o tym decyduje.

O tym mówię. Natomiast Państwo przyjmujecie, jako zarzut z mojej strony. Nie, nie chcecie dbać o mieszkańców, to wam pokazuję o siebie łatwo dbać.”

Radna pani Halina Adamska: „Ja chciałam tak tylko w imieniu wszystkich sołtysów tak mam nadzieję ja niech się pani tak nie martwi, bo jak będziemy nosili te nakazy to na pewno od tych starszych osób weźmiemy. Choć nie będziemy mieli za to pieniędzy, ja na pewno wszystkie wezmę pieniądze na pewno sołtysi z innych wsi od starszych osób wezmą pomogą tym ludziom zanieść choćbym miała nawet przyjechać specjalnie z tymi pieniędzmi to przyjadę i tym ludziom wpłacę. Tak było ze śmieciami, że też dużo osób przywoziłam i tak samo teraz nasi sołtysi na pewno też tak zrobią, jak będą roznosili będą wiedzieli. Bo nie powiem w Roszcepie też była taka, że ludzie młodzi wpłacali przez internet to nie jest tak, że w Roszcepie to już wszyscy wpłacali w gminie. Nie, nieprawda oni wpłacali sołtysowi, bo po prostu się krępowali, że jak to będzie nie fajnie, że sołtysowi nie wpłacą do końca nie, choć jestem trochę przeciwna, ale jak weszłam stronę i wygooglowałam, że po prostu w innych gminach już to jest i że to nie, że jesteśmy pierwsi w ogóle w Polsce, że w ogóle nie pobieramy. Bardzo dużo już gmin sołtysi nie pobierają tego podatku. Więc na pewno zaręczę tu nawet w imieniu wszystkich sołtysów, że od wszystkich starszych osób weźmiemy te pieniądze i zawieziemy tym ludziom do gminy. Może na pewno to będzie przez rok, bo później każdy się przyzwyczai te pierwszą drugą czy trzecią ratę na pewno każdy z nas weźmie i zanieśie tym ludziom. To obiecujemy może jest i tak, że tego kontaktu brakuje, ale pójdziemy z tymi nakazami i po prostu porozmawiamy. Bo jak chodzą z nakazem i na pewno inni sołtysi mówią, co w gminie słyhać, co jak i każdemu przekażą. I pomożemy tym ludziom może będzie rzeczywiście i lepiej, bo niektórzy z sołtysów pracują i nie mają czasu na to żeby zbierać cztery razy w roku ten podatek. Więc uważam, że nawet właśnie tu już mi koleżanka podpowiada ja mam w swojej miejscowości też takich mieszkańców, że jak ma 200,00 zł to mi płaci od razu a jak ma 15,00 zł to mi płaci na cztery raty. No tak było a jeszcze jak był mniejszy podatek to jeszcze było tak, że nawet miał 6,00 zł to musiałam cztery razy do niego iść, bo jak akurat chodzę. Więc na pewno byłam trochę przeciwna, ale jak obejrzałam, że tyle gmin nie pobierają już sołtysi to jestem za tym i ja. Tak samo ten czas mam ograniczony a ci, co pracują bardziej mają go ograniczonego. Jak pójdziemy raz w roku i weźmiemy od nich te pieniądze i zapłacimy do gminy to się nam na prawdę nic nie stanie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie mecenasie, na czym polegałby taki pobór jak tutaj pani...”

Sołtys Tułu pan Paweł Stępień powiedział, że nie będą pobierać od mieszkańców pieniędzy tylko będą ich zawozić do gminy.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „To znaczy mówicie. (...) Dobrze ja pana rozumiem, ale ja inne oświadczenie usłyszałam od pani Adamskiej. I dlatego pytam...”

Radna pani Halina Adamska: „Ja po prostu przejęczyłam się. Po prostu każdą osobę i tak przyjeżdżamy do gminy wezmę.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Otóż, proszę Państwa, przysłuchuję się waszej dyskusji, naszej dyskusji. Tutaj widzę, że są odrębne zdania. Niektórzy sołtysi się na to zgadzają, co my mamy tutaj uchwalić, niektórzy nie. Chciałem powiedzieć o tym jak ja zagłosuję. Ja z całym szacunkiem do was ja nie mam, ja was lubię wszystkich jak tutaj siedzicie. Ale też lubię tych mieszkańców w tej gminie. I nie miejcie mi za złe, że po prostu ja nie zagłosuję w ogóle. Nie będzie mojej... Przepraszam was, jeżeli was urażę, ale i proszę jeszcze tutaj pana Przewodniczącego w tej kwestii żeby zostało ujęte to w protokole. Radny nie brał udziału w głosowaniu. (...) Nie brał w ogóle udziału w głosowaniu.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie uchylenia uchwał w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów i wynagrodzenia za inkaso

Za – 10
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 4

W wyniku przeprowadzonego głosowania uchwała Nr XV.156.2016 została podjęta. Radny pan Piotr Zakrzewski nie brał udziału w głosowaniu.

Ad. 10.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr III.13.2014 Rady Gminy Klembów z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie diet dla sołtysów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ja będę niepopularna w dalszym ciągu. Powiem szczerze jakoś mi na popularności nieuczciwej nie zależy. Jestem uczciwym mieszkańcem i dlatego troszkę inny sposób tutaj ... Chwileczkę mam głos wolno mi mówić, Państwo też ten głos będziecie mieli. Więc mam tutaj szereg wątpliwości do uchwały i jej uzasadnienia. Tutaj też dyskutowaliśmy oczywiście na komisji i z tej dyskusji w zasadzie nie wyszło. Chodziło mi o jedno, że stawka nie powinna być jednakowej wielkości, bo jeżeli mówimy o tym, że pan sołtys ma tyle czy pani sołtys ma tyle pracy. To z całym szacunkiem moim zdaniem tej pracy jest mniej w mniejszej miejscowości a więcej w większej miejscowości. I jestem, i zgłaszałam taką propozycję za tym żeby np. wysokość diety była 300,00 zł plus i to ma się mieścić w diecie, bo za chwilę Państwo usłyszycie, że się nie da, plus 0,10 gr. od każdego zamieszkałego na terenie gminy. I wtedy będziecie Państwo mieli uczciwe podejście. (...) Sołectwa, tak. I co do Państwa pracy i obowiązków w stosunku do mieszkańców. Ja nie wliczam tutaj tego wynagrodzenia za roznoszenie nakazów podatkowych. To jest odrębna oczywiście sprawa, ja do tego się nie mieszam. Natomiast ja nie chcę brać udziału w głosowaniu gdzie jest tego typu radni ławka, że sołtys miejscowości jest np. 150 osób pobiera tej samej wysokości dietę, bo to jest związane z jego pracą, co sołtys gdzie jest 2 000 osób ? Jeżeli chodzi o radnych, bo jeżeli mają Państwo takie wątpliwości a radni to mają równe. Radni mają jeden materiał do przygotowania się i to nie ma innego materiału. On może być taki, on może być cięższy i każdy radny ma taką samą pracę. I dlatego nie możemy tego porównywać. To jest jedno, jeśli chodzi o wysokość tej diety. I jeżeli przejdziemy do dalszej dyskusji to ja się wypowiem, co do dalszych zapisów.”

Sołtys Krzywicy pani Marta Karbownik powiedziała, że to, że sołtys jest z mniejszej miejscowości, to nie oznacza, że ma mniej pracy, czasami jest wręcz odwrotnie.

Sołtys Pieniek pan Hubert Kamiński powiedział, że zależy od zaangażowania pracy sołtysa. Podał, jako przykład z poprzedniej kadencji sołtysa z Michałowa nic nie robił, a chodzi tutaj o pracę sołtysa.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale ja mam, co innego na myśli. Ja nie kwestionuję Państwa pracy. Ja tylko kwestionuję jednakową wysokość, ja rozumiem, że Państwo pracują jednakowo i z takim samym zaangażowaniem. Tylko czas przeznaczony na mniejszą miejscowość jest troszkę inny niż na większą. Bo i to, co Państwo będą mówić, że wewnątrz to Państwo myślą inaczej. Myślę, że może zdaniem Państwa tak powinno być. Ja raczej tak nie uważam, bo przy większej miejscowości dużo więcej jest pracy, dużo jest

więcej pracy. Bo co innego to jest praca społeczna, którą się wykonuje w grupie, bo zaangażuje się jeszcze dodatkowo mieszkańców sołectwa. A co innego są obowiązki sołtysa. My nie możemy tego mylić.”

Radna pani Halina Adamska: „To proszę niech pani radna mi powie. Co to jest praca sołtysa, a co to jest funkcja czy tam coś pani określiła, bo ja coś nie rozumiem. Sołtys uważam czy w małej miejscowości czy w dużej dla mnie jest jednakowy. Weźmie więcej nakazów będzie miał więcej pieniędzy. A praca, może ci mniejsi sołtysi, co mają mniej mieszkańców bardziej dbają o tą swoją miejscowości, bo im wstyd. Sami pójdą to zrobią, a w większej mówi, to niech sobie robią, bo on nie ma na to czasu żeby oblecieć na to. Więc uważam dla mnie wszyscy sołtysi są jednakowi. Czy on ma więcej pracy, czy mniej? Czy on jest, moim zdaniem bardziej powinno się promować sołtysów, którzy są aktywni. A nie to, że sołtys jest jakiś inny. Dla mnie są wszyscy jednakowi. Nie wiem, nie odróżniam sołtysa, który jest inny i dlatego ma dostać mniej czy nawet mówiąc już nie będę z nikogo przykładu brała. Czy moja wieś czy ja, jako sołtys mam mieć mniej niż przypuścimy sołtys z Dobczyzna, bo czym się różni? Proszę mi powiedzieć, czym się różni, bo jestem kobitą?”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Więc jeśli chodzi o różnice, którą ja tutaj wymieniłam jedna wynika z zapisu statutu i to jest obowiązek sołtysa. Bo do tego obliuguje go statut. Obowiązkowe czynności odjęliśmy jedną z nich, czyli wykonywanie zadań z zakresu administracji publicznej przykazywanych przez Radę Gminy odrębnymi uchwałami to zostało uchylone. Natomiast pozostają Państwu do wykonania te, które są w statucie. Społeczna funkcja to jest taka, że sołtys i np. 30 czy 20 osób decyduje o tym, że w danym dniu społecznie wykonają jakąś czynność dla miejscowości. Mieliśmy takie akcje wiem, na czym to polega. I to nie jest wtedy samego sołtysa zadanie tylko on z gromadą ludzi z tej miejscowości po prostu coś na rzecz tej miejscowości robi i za to pieniędzy nie pobiera ani ten człowiek, który przyszedł razem sołtysem ani też sołtys. To jest taka różnica. Natomiast ja nikogo tutaj nie obrażam i nie w taki sposób, może pani mnie źle odbiera. Ja, chodzi mi o to żeby te osoby, które są sołtysami w większych i bardzo dużych miejscowościach żeby miały to poczucie, że ich traktuje się właśnie w sprawiedliwy sposób. Bo przy takiej urawniłowce tutaj Państwo sobie życzą i wiem, że mogą się oburzać ci sołtysi, którzy są z mniejszych miejscowości. Natomiast mi jest po prostu szkoda tych z większych miejscowości, bo ich praca jednak jest zaangażowanie dużo większe. A jeżeli chodzi o roznoszenie nakazów to nie wiem czy ja źle rozumiem czy znowu czegoś nie doczytałam, nie dosłuchałam. Słyszałam, że to jest osobno opłacane. I jeżeli tutaj się pomyliłam to od razu przepraszam, po prostu nie wiem.”

Radna pani Halina Adamska: „Ja jeszcze chciałam powiedzieć żeby tych 30 osób wyszło do pracy społecznej, to niestety oni się sami nie z biorą. Jak sołtys nie polata po chałupach to na pewno pani gwarantuję, że sam sołtys to może sobie stanąć na środku ulicy. Ale jak zorganizować musi troszeczkę ludzi poprosić musi mieć w sobie to żeby tych ludzi 30-40 wyszło z nim.”

Sołtys Paska pan Jan Ulrych powiedział, że niektóre wypowiedzi są tutaj nie na temat. Jeżeli sołtysi się zgodzili na jedną stawkę, to po co te niektóre wypowiedzi.

Radny pan Andrzej Górecki: „Ja tu popieram sołtysa z Paska, bo w tej chwili rozmawiamy o ilości mieszkańców, za chwilę będziemy rozmawiali o ilości hektarów, a za chwilę, o jakości tych hektarów. To jest chyba już niepotrzebna dyskusja.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ten model wynagradzania sołtysów wypracowaliśmy na dwóch naszych wspólnych spotkaniach razem z panią Skarbnik też analizując koszty i tak jak informowałam na komisjach proponujemy dietę w wysokości 400,00 zł miesięcznie dla każdego sołtysa, oraz 3,00 zł brutto za rozniesienie jednego nakazu, czyli wiadomo im więcej mieszkańców, więcej nakazów tym więcej sołtys zarobi przy rozniesieniu nakazów. Więc w ten sposób też troszeczkę różnicujemy kwestie wielkości miejscowości. Natomiast moje

stanowisko jest takie, że jestem za równym traktowaniem sołtysów, argumenty już tu wielokrotnie padały, więc nie będę powtarzał.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, za co jest ta dieta, o której tak mówimy. Ta dieta jest za wykonywanie zadań sołtysa. Może zwróćmy uwagę, jakie to są te zadania. Otóż te statuty, o których tak pani Jadwiga kilkakrotnie mówiła, statut precyzuje: *do zadań sołtysa należy w szczególności: przewodniczenie Zebraniu i Radzie Sołeckiej*, czy mamy zebranie 10 osób czy mamy zebranie 1000 osób to i tak to przewodniczenie jest jedno. No może jak przyjdzie więcej osób, to trzeba trochę głośniej mówić, ale jak jest mikrofon nie ma takiej potrzeby. Rada Sołecka to 3 osoby. Czy to będzie 60 kominów czy to będzie 2000, ponad 2000 jak w mojej miejscowości. Następne: *zawiadomienie mieszkańców o terminie, miejscu oraz tematyce zebrania*. No, na boga ojca, wydrukowanie 3 kartek więcej o zebraniach, no to nie przesadzajmy. *Wykonywanie Uchwał zebrania*. Jakie jest wykonywanie Uchwał Zebrania ? Przesłanie tak jak jest uchwała zebrania wiejskiego, podpisanie wniosku o fundusz sołecki. No to przecież czy on jest z małej przepraszam, że pana użyję akurat, jako przykładu, czy to jest sołtys z Pieniek, czy to jest sołtys z Ostrówka, to on i tak musi wypełnić ten wniosek i tak, tak samo. Teraz *reprezentowanie sołectwa na zewnątrz*. Nie byłabym, co do tego przekonana czy to w ogóle jeszcze obowiązuje, u nas jeszcze to nie zostało zmienione. No to też jest czy będziemy reprezentować 60 mieszkańców, czy 2000 to i tak jest jedna i ta sama osoba, i tak. Czy *opracowywanie przy współudziale Rady Sołeckiej projektów uchwał zebrania*. To są znowu grupa 4 osób, która siada nad projektem uchwały. Czy *wykonywanie tu jest zadań z zakresu administracji publicznej przekazanych sołtysowi przez Radę Gminy odrębnymi uchwałami*. To też i odrębne są pieniądze za to, a jeżeli mówimy tutaj o roznoszeniu nakazów no, to za każdy nakaz jest inna stawka. Ile jest nakazów mnożymy przez jedną stawkę i mamy wtedy ile to wynosi. I *współpraca z organami Gminy*. No to współpraca z organami Gminy czy to jest sołtys z małego sołectwa, czy to jest sołtys z dużego sołectwa, to on tak samo jak chce współpracować z organami Gminy, to na boga ojca musi się z tymi organami spotkać, i to niezależnie od tego. Ja tylko przytoczyłam w tej chwili zadania sołtysa. Te zadania, które wynikają ze statutu, ja nie mówię o tym ile jest środków sołeckich przewidzianych, ja nie mówię o chodzeniu za równiarką, ja nie mówię o ustalaniu gdzie ma być itd. To jest już inna sprawa. Ja odnoszę się tylko i wyłącznie do statutu, który pani Jadwiga była uprzejma przytoczyć a zgodnie z definicją, która tam się znalazła dieta jest za wykonywanie tych zadań.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Tutaj od razu prostuję. Oczywiście to, co tutaj pani Marcinkowska Dorota nam wymieniła zawiera się w statucie. Zapomniała jeszcze tylko dodać jednego sformułowania w szczególności. I potem żeby już jakoś uzupełnić to, czego nie dodała, to zaczęła nam wymieniać dodatkowe czynności, które wykonuje sołtys. I to wszystko jak najbardziej się zgadza. Bo w szczególności to oznacza, że wymienione są te, które muszą być wykonane. Co nie oznacza, że nie są wykonywane jeszcze inne czynności jak najbardziej ? A te inne czynności, proszę Państwa i teraz przechodzę już do drugiego właśnie tutaj mojego punktu i moich wątpliwości są zawarte jak najbardziej w uzasadnieniu i właśnie do tego uzasadnienia też mam pytania. Ponieważ tutaj to, co my żeśmy sobie czytali ze statutu to są zapisy statutowe. Teraz mamy zapisy dodatkowe chyba właśnie te, które wynikają ze sformułowania w szczególności. No, więc jakbyśmy brali pod uwagę i czytali sobie wykonywania niejednokrotnie prac upiększających w sołectwie to byśmy mieli na myśli czynności wykonane przez sołtysa i to jest zwykła praca fizyczna. I to jest to, co musi zrobić. Ale jego sołectwo jest bardzo duże, więc tej pracy fizycznej zapewne musi mieć więcej. I wcale nie twierdzę, że te czynności, które były wskazane w statucie, jako te główne nie są takie same. Ale jak przejdziemy do uszczegółowienia tutaj to wyjdzie nam na to, że sołtysi mają różny zakres potem prac fizycznych. Nawet te same jak pan wymieniał równiarki to też

jest inny zakres. Bo pan jeden czy drugi pan mniej się napracują niż ogarnięcie większej miejscowości z zakresu tutaj właśnie tych czynności, które zleci pan Wójt. Także, aha i jeszcze jedno. Ja też mam wielki szacunek dla Państwa pracy, bo ja powiem szczerze, ja mojego pana sołtysa za jego pracę bardzo szanuję. I Państwo zapewne też bardzo dużo pracują. Natomiast mam jedną zasadę, nie mogę zagłosować w taki sposób, jeżeli to się wewnętrznie klóci z tym, co ja o tym myślę. Dlatego też się wstrzymuję i w tym głosowaniu.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja chciałabym tylko prosić pana Przewodniczącego o krótką przerwę celem zmiany tego uzasadnienia. Proszę ustalić, za co to faktycznie jest. Za udział w sesjach rady sołtys nie dostaje żadnej diety i nie jest to żadna rekompensata. Proszę Państwa uchwałą, którą chcą Państwo zmieniać w § 1 to w § 2 dokładnie precyzuje, za co jest wypłacana dieta. Więc może się tego trzymajmy. Tam jest wyraźnie powiedziane dieta jest wypłacana za fakt pełnienia i wykonywania funkcji sołtysa oraz za udział w naradach organizowanych przez Wójta Gminy. Za to jest dieta. Wnoszę o sprecyzowanie tego.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja mam pani Doroto do pani pytanie. Pani jest autorką tej uchwały?”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Zdzisławie, jeżeli bym była autorką tej uchwały to na dole by pan miał tu napisane, że to jest *opracowała radna Dorota Marcinkowska*.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Bo wydaje mi się, że to autor tej uchwały powinien zmienić to uzasadnienie, bo to jest jego uzasadnienie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Zdzisławie, może ja to jeszcze raz powtórzę. Poprosiłam pana Przewodniczącego o ogłoszenie przerwy celem tu sprecyzuję *zmiany tego uzasadnienia czy dokładnego uzasadnienia przez autora tegoż opracowania*. Nie przeze mnie panie Zdzisławie.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Szanowni Państwo, ja powiem szczerze, że ja Państwa podziwiam. Jak słowo daję ja Państwa podziwiam. (...) Nie wiem ile lat funkcjonuję w tym samorządzie, tak jak Państwo byłem radnym, wielokrotnie byłem Przewodniczącym Rady, ja Państwa podziwiam jak słowo daję. Ten czas, który Państwo naprawdę macie siłę i poświęćcie na dyskusję nad każdym punktem, to proszę mi wierzyć, co najmniej 80 % tego czasu w cudzysłowie jest zmarnowane. Mówimy jak to mówił klasyk o oczywistej oczywistości. Proszę mi wierzyć to dzisiaj się zastanawiamy się, jaka jest rola sołtysa, jaka jest funkcja sołtysa, jakie są zadania sołtysa. No, przecież szanowni Państwo każdy wie, powinien przynajmniej wiedzieć, że sołtys dostaje tą dietę nie tylko za posiedzenie tutaj dzisiaj.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „On za to nie dostaje.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Dlatego mówię, że nie dostaje za posiedzenie tak jak to jest zwyczajowo przyjęte, że za posiedzenie na sesji Rady. Sołtys ma tysiące obowiązków związanych z wykonywaniem tej funkcji tak jak między innymi pani to przytaczała. I dlatego dzisiaj dyskutowanie na różnych płaszczyznach czy to tak jak pani radna Szewczyk mówi uczciwe, nieuczciwe. Ja bym tak nie rozpatrywał w tych kategoriach, czy to jest uczciwe czy to jest nieuczciwe. Nie szedłbym tak naprawdę pod prąd, bo jak ja tutaj słyszę. Sołtysi nie wiem w znacznej większości za tym żeby ta uchwała o uchyleniu tego inkasa, żeby te diety była na takim poziomie nie wiem czy jest sens w ogóle. Pani interpretacja to wygląda mi na takie szkolenie, że pani przeprowadza szkolenie. Pani przeprowadza szkolenie a ja nie wiem czy to w tych kategoriach należy rozpatrywać. Bo pani ma taki sam mandat tak jak i sołtysi wybrani przez mieszkańców. Jeżeli sołtysi w znacznej większości godzą się żeby ta dieta wynikała na tym poziomie, no to nie wiem czy można wbrew sołtysom głosować czy teraz wносить projekt nad tym żeby różnicować wprowadzać jakieś nieporozumienia między sołtysami. Większe sołectwo dodać dziesięć groszy czy nie dodać dziesięć groszy. Te uzasadnienie jest moim zdaniem dobre. Państwo powinniście się zastanowić czy dieta ta

wysokość 400,00 zł jest adekwatna Państwa zdaniem do zakresu czynności, który ci Państwo wykonują, jako sołtysi. W tych kategoriach bym to rozpatrywał.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda ogłosił 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda wznowił obrady po przerwie.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda powiedział, iż wnioskodawca Uchwały wykreśla z uzasadnienia *udział w sesjach Rady Gminy Klembów*. Jest to poprawka do uzasadnienia Uchwały.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze chciałabym taką konkluzję tutaj zgłosić. Proszę Państwa, mam taką gorącą prośbę do pana Mecenasa. Panie Mecenasiu, pan Wójt zapewnił panu, zapewnia nam Radzie obsługę poprzez pana, natomiast ja po prostu bardzo pana proszę o komentarz w stosunku do mnie niech się pan nie sili na ten komentarz. Mnie jest przykro, bo ja wiem, co ja mówię i wiem, jakie jest moje przekonanie. Pan musi uszanować, że ktoś ma inne przekonanie i nie załatwia się nic tu szybko. To, że coś kłóci się z moim poglądem, ale zgodne jest z przepisami to, to jest tylko zasada mojego działania. Ja już byłam radną kilka kadencji, mam swoje zasady i ich nie zmieniam. Natomiast niech pan tego nie komentuje. Bo pan ma obsługiwać Radę, czyli obsługa Rady pod kątem prawnym. Komentarze to my będziemy sobie czynić tutaj, ale w innym zakresie.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja ponowię tutaj prośbę do pan Przewodniczącego. Tak jak było w poprzedniej przy głosowaniu poprzedniej uchwały, proszę zaznaczyć w protokole *Radny Zakrzewski nie brał udziału w głosowaniu*.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Radna Pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący chyba pan o czymś zapomniał, po to w ogóle ogłaszaliśmy tą przerwę(...) Będę zobowiązana. Prosiłam o skorygowanie uzasadnienia.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda odczytał po skorygowaniu wykreśla się z uzasadnienia *udział w sesjach Rady Gminy Klembów*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie w sprawie zmiany Uchwały Nr III.13.2014 Rady Gminy Klembów z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie diet dla sołtysów

Za - 11

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 2

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.157.2016 została podjęta. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu. Radny pan Piotr Zakrzewski nie brał udziału w głosowaniu.

Ad. 11.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych*.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Może ja powiem, bo to jest akurat, ja jestem autorką tego projektu uchwały. Była o tym mowa wcześniej, że takie uchwały będziemy musieli

podejmować. Już przy podejmowaniu tej Uchwały V.28.2015 było powiedziane, że jeżeli zmieni się kwota przyznanej dotacji dla spółek wodnych za każdym razem taką uchwałę trzeba będzie podjąć. Ponieważ poprzednio było 8 000,00 zł, w tej chwili zwiększono tę kwotę dotacji do 20 000,00 zł stąd konieczność podjęcia tej uchwały. Już wcześniej konsultowałam z kolegiantem, naszym kolegiantem z RIO, że nie ma konieczności przeprowadzania całej procedury, czyli opiniowania przez UOKIK i przez Ministra Rolnictwa. Takie zmiany uchwały, przynajmniej tak było to powiedziane przy podejmowaniu tej wcześniejszej uchwały, bo taką uchwałę już podejmowaliśmy jeszcze 26 marca i dlatego ona traci moc, że ona dotyczyła tylko tej kwoty. Ponieważ zmieniamy dokładnie ten sam paragraf stąd utrata mocy Uchwały Nr VI.35.2015.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr V.28.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 19 lutego 2015 r. w sprawie zasad udzielania, trybu postępowania i sposobu rozliczania dotacji celowych dla spółek wodnych

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.158.2016 została podjęta.

Ad. 12.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.*

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Szanowni Państwo, usługi opiekuńcze są zadaniem własnym gminy. W związku z tym jesteśmy zobowiązani świadczyć te usługi w domach podopiecznych wymagających takiej formy pomocy. W tej uchwale dokładnie chodzi o to, że od stycznia tego roku nastąpiła zmiana w zakresie organizacji tych usług. Dotychczas były to opiekunki zatrudnione na etaty w OPS, od stycznia tego roku są to umowy zlecenia. Dotychczas odpłatność była naliczana według tego, co się działo w roku poprzednim, czyli cały koszt usług był dzielony na godziny i odpowiednio osoby, które otrzymują tą pomoc musiały wpłacać jakąś tam niewielką część pieniążków do kasy. W roku bieżącym na rok bieżący ustalono, że godzinowy koszt usługi będzie wynosił 12,00 zł. I w związku z tym proszę Państwa radnych o zatwierdzenie tej kwoty w uchwale, bo jest to faktyczny koszt ponoszenia usług. Skąd się wzięło 10,00 zł ? Państwo wszyscy słyszą od dłuższego czasu mówiło się, że jest to najniższa kwota, najniższy koszt opłaty komuś za wykonywanie usługi godzinowego zlecenia. Także ten koszt niejako nie koliduje z założeniami państwa.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja mam tylko jedno, tutaj wymieniła pani kwotę 12,00 zł. Chciałem się zapytać czy to gmina ponosi koszt czy GOPS ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „GOPS jest jednostką gminy, jest to zadanie własne gminy i w związku z tym to gmina ponosi te koszty.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I jeszcze jedno tutaj chciałam też taką swoją wątpliwość rozwiać. Rozumiem, że osoby starsze, schorowane, czyli te samotne mogą złożyć wniosek o taką pomoc i wtedy tu u pani otrzymują zwolnienie z odpłatności, a gmina ponosi tę odpłatność, a pomoc się im przyznaje. Tak ? I to na zlecenie jest o to chodzi ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tak tzn. usługi są wykonywane tam gdzie rodzina nie jest w stanie zabezpieczyć opieki nad osobą chorą, bądź starszą niedołązną, osobą niepełnosprawną.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „I może wtedy złożyć wniosek i to świadczenie otrzymuje poprzez gminę, a zwolnienie z płatności za taką usługę jest dla tych osób, które spełniają kryteria przewidziane odrębnymi przepisami.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Tzn. te kryteria, które są tutaj wymienione w § 4, dokładnie są to: *w szczególnie uzasadnionych przypadkach, na wniosek świadczeniobiorcy lub pracownika socjalnego, osoba korzystająca z usług może być w całości lub w części zwolniona z odpłatności za usługi. Jeżeli ze względu na korzystanie, z co najmniej dwóch rodzajów usług, konieczność ponoszenia opłat za pobyt członka rodziny w domu pomocy społecznej, w ośrodku wsparcia lub wszelkiego typu placówkach opiekuńczo-wychowawczych i leczniczo-rehabilitacyjnych, konieczność ponoszenia znacznych wydatków z powodu długotrwałej choroby wymagającej zakupu leków lub sprzętu rehabilitacyjnego, przyznanie świadczeniobiorcy dużej ilości usług, powyżej 5 godzin dziennie, ponoszenia wysokich miesięcznych opłat za użytkowanie mieszkania, przekraczających 40 % posiadanych dochodów netto, straty materialne powstałe w wyniku zdarzenia losowego lub klęski żywiołowej.* To Państwo radni określają, z jakich przyczyn można zwolnić z części lub w całości z ponoszenia kosztów za usługi.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Mam takie pytanie odnośnie osób, które się opiekują osobami podlegającymi GOPS. Tylko chodziło mi o miejscowość Krusze. Osoba, która opiekowała się poprzednio mówiła mi, że miała jakąś wyższą stawkę jak dzisiaj podawaną. Czy my się rozumiemy ? To jest taka opiekunka nad osobami, jedna osoba 80-letnią, a dwie osoby jeżdżące na wózku w Kruszu. To taka praca powiedzmy sobie szczerze to trzeba to, tamto zrobić. (...) To jest ta kwota 12,00 zł za godzinę. To jest ta kwota brutto ?”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „To jest ta kwota. Poprzednio pani, która wykonywała te usługi, o których pan wie, u kogo i ja wiem również była zatrudniona na umowę o pracę. Skoro nastąpiły te zmiany, teraz będzie miała umowę zlecenie i jest to koszt, jest to wysokość odpłatności 12,00 zł za godzinę dla tej pani. Dla tej jak i dla każdej innej.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „To zlecenie liczy się do emerytury itd. ta czynność.”

Kierownik GOPS pani Tamara Barańska: „Teraz tak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi, oraz szczegółowe warunki częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.159.2016 została podjęta.

Ad. 13.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji zadania w zakresie wykonania dokumentacji projektowej budowy drogi Tłuszcz – Krusze w granicach administracyjnych Gminy Tłuszcz.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Stanisław Jachacy: „Mam takie pytanie. Z chwilą przyjęcia panie Wójcie przez nadzór naszej gminy, czyli pana Wójta. Ile by mniej więcej ten projekt, wykonanie tego projektu by trwało te 500 m.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Chodzi o projekt, który jest już realizowany przez nas, przecież jest nawet w niewygasających. To jest kontynuacja tego porozumienia z zeszłego roku. Tylko w związku z tym, że ten wydatek wszedł w niewygasające wydatki to była konieczność zawarcia nowego porozumienia na ten rok. Porozumienie z Tłuszczem i ta kwota, która jest w porozumieniu jest tą kwota, która już wynika z faktycznych kosztów, które poniesiemy na projekt. Tam wykonawca ma czas do kwietnia, natomiast ten projekt jest już na ukończeniu. W tym tygodniu akceptowaliśmy opiniowaliśmy projekt organizacji ruchu.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Wójcie na tym etapie projektowania, jakich tu brakuje jeszcze dokumentów. Jakiej dokumentacji brakuje żeby wdrożyć w życie ten projekt i żeby uzyskać w późniejszym terminie wszelkie pozwolenia i oczywiście akceptację Rady na realizację tego zadania ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Brakuje projektu, który jest na ukończeniu.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „To ja jeszcze raz panie Wójcie czy 2016 r. to jest szansa wykonania tej drogi ? Bo pan mówił w dwóch etapach, ja mówię o tym pierwszym etapie.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wartość kosztorysowa tego pierwszego etapu tj. 1 800 000,00 zł, więc to będzie uzależnione od posiadanych środków finansowych. Myśląc, że jednak tak patrząc realnie ten rok to będzie rok, kiedy zdobędziemy pozwolenie na budowę. A myślę, że tak realnie będziemy mogli myśleć w przyszłym roku. Tam niestety ta droga nie kwalifikuje się do możliwości uzyskania dofinansowania. Ani w programie Rozwoju Obszarów Wiejskich, ani w tzw. schetynówkach. W programie Rozwoju Obszarów Wiejskich się nie kwalifikuje no, bo nie ma instytucji użyteczności publicznych przy tej drodze. Z kolei ze schetynówek tam, czyli do programu Rozwoju Narodowego Programu i Rozwoju Dróg Gminnych i Powiatowych, tam z kolei powinien być chodnik, powinny być azyle, mnóstwo różnych rzeczy, które są dodatkowo punktowane w tym programie. Natomiast te 1 800 000,00 zł tj. wartość kosztorysowa, natomiast życie pokazuje szczególnie w ostatnim roku, że wartości osiągnane w przetargach są dużo, dużo niższe. Tutaj myślę, że realny koszt tj. jakieś 1 100 000,00 zł. Tam, niestety, jest w pierwszym etapie niestety do zrobienia mostek, który nam mocno zawyża tą wartość. (...) Przepraszam przecież uchwaliliśmy przed chwilą tzn. uchwalili państwo Plan Gospodarki Niskoemisyjnej gdzie między innymi zapisana jest w tym programie droga Krusze-Tłuszcz, jako droga, która znacznie nam obniży emisję spalin. To będzie skrót do Tłuszcza. Więc do Tłuszcza i do stacji kolejowej, która z kolei daje możliwość korzystania z komunikacji publicznej. Więc jak tylko będą konkursy w tym zakresie ograniczenia emisji, no to na pewno ta droga nadaje się do tego żeby tam aplikować.”

Radny pan Stanisław Jachacy: „Panie Wójcie jeszcze à propos tego mostku. Tam z projektantem rozmawialiśmy, że ten mostek miał być wyburzony i wstawienie metrowej rury średnicy. Czy to jest przyjęte, jako wstawienie tej rury przepustowej, czy jako nowy mostek robiony ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Takich szczegółów nie znam, bo myślę, że wsadzenie samej rury nic nie da. Na pewno trzeba będzie zrobić jakąś konstrukcję. Projektant mi mówił o mostku, natomiast jak on fizycznie będzie on wyglądał to nie pamiętam.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie mam pytanie. Jakie to biuro projektów robi tą drogę, projekt ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie pamiętam, projektant został wybrany w zeszłym roku. Nie pamiętam nazwiska.”

Radny pan Adam Ćwiliński: „Czy tą drogę można podciągnąć pod jakiś projekt współpracy z kolejami polskimi, czy nie ? Bo to jest wzdłuż linii kolejowej, czy to jest szansa żeby ten odcinek od ten równoległy do linii kolejowej podciągnąć we współpracy, jako tam nie wiem.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Trudno mi powiedzieć, na tym etapie nie mam żadnych takich informacji żeby gdzieś tam kolej była tym zainteresowana. Tym bardziej, że jest to linia, co do której nie słyszałem o jakiś planach modernizacji czy też rozbudowy.”

Radny pan Adam Ćwiliński: „Ale czy my możemy wnioskować np. żeby tam u nich się ubiegać np. jakiś tam odcinek serwisowy czy coś takiego.(...)”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały *w sprawie przyjęcia do realizacji zadania w zakresie wykonania dokumentacji projektowej budowy drogi Tuszcz – Krusze w granicach administracyjnych Gminy Tuszcz*

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.160.2016 została podjęta.

Ad. 14.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów.*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Wójt pan Rafał Mathiak: „Chodzi o zapewnienie dojazdu do drogi tzn. do nieruchomości, o którą staramy się o przyjęcie, które się staramy na tej działce, o której mówię. Planujemy wykonanie parkingu w tym typie „Parkuj i Jedź” natomiast ta działka nie ma bezpośredniego dojazdu do drogi publicznej. Więc tutaj Wojewoda zwrócił uwagę, że musimy zapewnić dojazd do tej działki. Zakup tej drogi daje nam dojazd do tej działki. I zakup jest od GS-u za kwotę 10,00 zł za metr.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Rozumiem panie Wójcie, że składa się to tylko z uchwały i z uzasadnienia bez tego załącznika. Ta mapa, to jest tylko taka poglądowa żeby każdy wiedział gdzie to jest i na pewno to nie będzie załącznik do tej uchwały ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie nabycia nieruchomości położonej w miejscowości Ostrówek, gmina Klembów

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.161.2016 została podjęta.

Ad. 15.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych*

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda stwierdził, że radni otrzymali projekt uchwały i zapytał czy mają pytania do projektu.

Nie zgłoszono pytań ani uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych

Za – 15
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0

W wyniku przeprowadzonego głosowania Uchwała Nr XV.162.2016 została podjęta.

Ad. 16.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres między sesjami.*

Wójt Gminy Klembów pan Rafał Mathiak przedstawił sprawozdanie z działalności za okres między sesjami.

(Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Klembów za okres od 28.12.2015 r. do 28.01.2016 r. – stanowi załącznik do protokołu)

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Stanisław Jachacy powiedział, iż odnośnie trasy kolejowej nie było drożności przy torach kolejowych, co spowodowało zniszczenie ok. 500 m w Rezerwacie Dębina w kierunku Jasienicy i my ponieśliśmy straty, a kolej zbiera zyski.

Radna pani Hanna Stańczyk: „Chciałam zapytać w kwestii tego wniosku o dofinansowanie. Kiedy jest przewidywane rozstrzygnięcie ? To chodzi właśnie o ciąg dojazdowy na terenie Ostrówka.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z tego, co pamiętam to w tym półroczu w drugim kwartale.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Mam pytanie w odniesieniu do punktu dotyczącego udzielania bezpłatnych porad prawnych. To jest z innych realizowanych zadań. Kto udziela tych porad i rozumiem, że informacja o tym, w jakich godzinach tam jest, więc tutaj nie pytam. Natomiast chciałabym konkretnie wiedzieć, kto udziela tych porad.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o bezpłatne porady prawne to jest zadanie Powiatu wynikające z ustawy. Natomiast gminy są partnerami tego Powiatu w tym zakresie. Po prostu użyczamy lokal, sprzęt miejsce pracy tworzymy. Natomiast zatrudnienie oraz za pracę odpowiada Starosta. Jeśli chodzi akurat o nasz punkt, nasz punkt jest prowadzony przez Fundację Szansa z Wołomina.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójtce chciałem zapytać o część pana informacji odnośnie 19 stycznia, oraz zawarcia Porozumienia w sprawie budowy ciągu rowerowo-pieszego od Krzywicy do Tułu. Czy my taką inwestycję chcielibyśmy w jakimś tam czasie realizować? Czyli taki ciąg pieszo-rowerowy od Krzywicy do Tułu.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „To znaczy porozumienie, ewentualne porozumienie tak, bo jeszcze do takiego porozumienia nawet nie podchodzimy. Dotyczyłoby podobnie jak przy skrzyżowaniu w Lipce oraz przy chodniku w Tule, że my, jako gmina projektujemy, dokonujemy podziałów gruntów oraz wykupujemy grunt. Natomiast sama realizacja, czyli budowa jest po stronie Województwa. Natomiast to była pierwsza nasza rozmowa w tym temacie omawiająca koncepcję jak ona by miała ta ścieżka wyglądać i jak to robi Wołomin. Natomiast myślę, że to jest daleka droga przed ewentualnym podpisaniem porozumienia w tym zakresie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czemu pytam tam do tej pory była mowa też o tym w tym planie, który przyjmowaliśmy. Mówiliśmy o ciągu pieszo-rowerowym Lipka-Krzywica, a teraz okazuje się, że zostało przedłużone tak. To znaczy zamysł jest taki przedłużenia aż do Tułu.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „To znaczy zamysł Zarządu Województwa jest taki, że ścieżka będzie od Wołomina do Tłuszcza. Wołomin już projektuje do granicy z Krzywicą i Tłuszcz wiem prowadzi już rozmowy w sprawie zawarcia porozumienia. To jest temat myślę, że dalekosiężny i związany z kwestią budowy ścieżki od Wołomina do Tłuszcza.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Czyli po stronie Gminy Klembów byłyby koszty związane z projektem technicznym i z wykupem gruntu na ten cel. Tak?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Panie Wójtce, 23 stycznia uczestniczyłem w uroczystościach z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego, które się odbyło w kościele. Czy to będzie już normą, że to będzie się odbywać uroczystości pożycia małżeńskiego w kościele? Czy to teraz taki jeden wyjątek?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Rzeczywiście, po raz pierwszy odbyła się ta uroczystość w kościele. Myślę, że będziemy kontynuować.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „To, jeżeli tak, to bardzo bym prosił żeby nie organizować tego w nieogrzewanym pomieszczeniu przy temperaturze -11. Bo mam sygnały, że to są dość ludzie w poważnym wieku, no i było zimno. Albo poprosić księdza żeby ogrzał albo w innym terminie to urządzić.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak zgadza się było zimno, też zmarłem. Natomiast nie do końca my wybieraliśmy ten termin. Ponieważ byliśmy uzależnieni od oznaczeń przyznanych przez Kancelarię Prezydenta RP. W związku ze zmianą Prezydenta, która zaszła do końca życia niestety wydawanie tych odznaczeń wstrzymało i te odznaczenia dostaliśmy dopiero w połowie grudnia. Natomiast myślę, że w tym roku zdecydowanie zrobimy to wcześniej, październik.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda zakończył dyskusję.

Ad. 17.

Interpelacje radnych i odpowiedzi na interpelacje.

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Wójcie, na jakim etapie jest sprawa dotycząca sytuacji wokół zatok autobusowych w Woli Rasztowskiej na drodze 366 wojewódzkiej. Bo ja, pan zgłaszał to wiem, bo pan mi to już powiedział. Natomiast, jakie ma pan sygnały. Bo tam jeszcze nic jest nierobione. Czy oni się wstrzymują ze względu na tę aurę, czy też po prostu zapomnieli o tym ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Ten temat też poruszałem na spotkaniu z panem Perzanowskim, przypominałem mu o tym. Powiedział, że według jego wiedzy, to powinno być dawno zrealizowane. Po naszym spotkaniu jechał do Woli Rasztowskiej zobaczyć jak to wygląda, dlatego to jeszcze nie jest zrealizowane. Więc to jest w tej chwili po stronie województwa, na ostatnim spotkaniu o tym przypominałem.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Jeszcze właśnie też w tym samym zakresie. Bo teraz w okresie zimowym nie zależało mi żeby tu szczególnie naciskać. Natomiast, jeżeli będzie pan już z panem Perzanowskim rozmawiał, z panem Dyrektorem to proszę też wspomnieć o tym, że tamte tereny przy przystanku, czyli te tereny, które miały być zielone są pełne gruzu, są one nieuprzątnięte do dnia dzisiejszego. Pomimo, że pan mnie wtedy zapewniał, że to zadanie jest zakończone. Bo wtedy to zadanie spadnie na gminę a to nie jest zadanie gminy oni tego po prostu nie dokończyli. Bo to wiosną już będzie po prostu problem. Teraz jeszcze nie, natomiast muszą mieć to na uwadze żeby to zrobić kompleksowo.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem się zapytać, na jakim etapie jest budowa wodociągu przy ul. Granicznej. Chciałem tutaj przypomnieć, że w Dobczynie nie został wybudowany do końca wodociąg. Tego wodociągu też nie ma przy ulicy Wierzbowej. Co dalej z tym pan robi ? Chciałem się też również dowiedzieć, kiedy w budżecie Gminy Klembów znajdzie się inwestycja pod tytułem Budowa chodnika wraz z odwodnieniem przy ulicy Willowej. I tutaj jest sprawa jeszcze trzecia, śmieci wzdłuż drogi Krzywica-Dobczyn. Tutaj przy nowo wybudowanym odwodnieniu, jakie koleje państwowe nam tam ładnie zrobiły od strony Krzywicy zostają wyrzucane wielkogabarytowe odpady typu lodówki, jakieś pralki, jakieś telewizory, wory niewiadomo, jakieś cuda niewidy. I żeby tutaj podjąć jakieś czynności związane żeby zaprzestać wyrzucaniu tych śmieci, bo to się ich nawarstwia.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o Graniczną, to projekt jest wykonywany przez PWiK w Wołominie. Bo tak jak kiedyś informowałem w tamtym miejscu wodociąg zostanie wykonany przez PWiK w Wołominie. Jak rozmawiałem z panem Dyrektorem w grudniu to mówił, że projekt jest na ukończeniu. (.) Do 2017 r. Jeśli chodzi o ulicę Willową to wielokrotnie panu odpowiadałem, więc już w tym temacie wszystko, co powiedziałem, co miałem do powiedzenia, to powiedziałem. Jeśli chodzi o śmieci, to nie ja wyrzucam te śmieci. Natomiast prośba, to są rzeczy naprawdę typowo gospodarskie proszę zadzwonić do pana Leszka czy wysłać emaila niezwłocznie to uprzątniemy i sprawa załatwiona.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Jeszcze pan zapomniał o ulicy Wierzbowej, bo o tej ulicy się nie dowiedziałem. I jednak proszę o odpowiedź też, co będzie dalej z ulicą Willową. Bo ja będę pana do końca kadencji o tą Willową dręczył. Niestety nie oszukujmy się nie odpuszczę panu tej ulicy.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Z ulicą Wierzbową nie mam żadnych informacji, też nigdy ten temat się nie pojawił, nikt się do mnie nie zgłaszał, że jest tam jakaś budowa wodociągu. Więc trudno mi cokolwiek powiedzieć. Jeśli pojawi się taka inicjatywa i jest tam rzeczywiście konieczność budowy, to oczywiście tak jak przy każdej innej sytuacji będziemy rozpatrywać realizację.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „To znaczy nie, bo dyskusja była tego typu, że wodociąg w Dobczynie jest zakończony. A tak nie jest, jest ulica, która jest niedokończona, niezakończona w ogóle na nią nie ma projektu nie wiem, dlaczego w ogóle została pominięta. (...) Nie ma w Wierzbowej wodociągu, ale mieszkańcy nie mają tam wodociągu. Tam jest, parę domów, dosłownie na palcach jednej ręki, ale nie mają. I zgłosili taki problem i ja go tutaj przyniosłem ją na sesję. Czyli w temacie Willowej nic się nie dowiem ? Mamy nadwyżkę budżetową, ma pan, dostał pan ostatnio na sesji wykład od radnych, nie wszystkich wprawdzie, ale tak było. Myślałem, że w tych zmianach w budżecie coś pan zareaguje, a tutaj nic no. Nie odniesie się w ogóle pan do tego ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie dwa tematy. Jeden stary, drugi, właściwie obydwie stare. Chodzi o skrzyżowanie ulicy Kościelnej z wojewódzką drogą. Chodzi o to przejście dla pieszych, sprawa jest naprawdę pilna, ponieważ dużo samochodów tam jeździ. Wiem, że akurat spotkał się z panem Noconiem jak i Perzanowskim, więc można tę kwestię wyjaśnić. Tam było przejście dla pieszych, potrzebne jest, ludzie chodzą do kościoła, ciężarowe samochody jeżdżą z CPN. Jest bardzo ważna sprawa. I druga kwestia też może pana nie bardzo będzie to interesowało, ale muszę wiedzieć. Na jakim etapie jest uwłaszczanie się na drodze Radiowej. Chcemy wiedzieć, kiedy ten proces będzie zakończony na poprzedniej sesji pan powiedział, że nie wie. No prosiłbym żeby pan w końcu udzielił informacji jak to przebiega, kiedy będzie można tą Radiową w końcu dokończyć.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jeśli chodzi o przejście dla pieszych na ulicy Kościelnej, to wysłałem panu odpowiedź ze Starostwa. Więc nic więcej nie mam do dodania. Jeśli chodzi o uwłaszczenie, to wnioski są złożone do Wojewody. Natomiast, jeśli chodzi o budowę wodociągów w tamtym miejscu mamy inny sposób i ten sposób będziemy realizować.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Jeśli chodzi o to przejście ja wiem, że pan wysłał do mnie ja wysłałem też ad vocem takiego emaila. Ale to nie załatwia sprawy w dalszym ciągu pan Nocoń uchylił się od odpowiedzi. Powiedział, że oni tam nie przewidują tam przejścia. Ale to nie załatwia sprawy bezpieczeństwa dla ludzi. Nam chodzi o bezpieczeństwo, bo ci ludzie tam chodzą. Chce pan żeby ludzie zablokowali tą drogę, bo do tego może dojść prosimy, prosimy było przejście były pasy namalowane, były pasy namalowane i trzeba te pasy z powrotem przywrócić. Jak położono dywanik wierzchnią warstwę, został zakryty i jest problem, bo ludzie chodzą i do kościoła, i wzdłuż mieszkańcy chodzą. Więc ta kwestia jest ważna, natomiast wie pan jest to droga wojewódzka no to, kto ma to uzgadniać. Mieszkańcy mają pójść do Wojewody i do pana Noconia. Chyba oczekują pomocy z Państwa strony, bo my nie jesteśmy sami nie zrobić.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Odnosnie śmieci tam na tej drodze do Krzywicy. Rzeczywiście taki fakt istnieje. Raz już były tam wysprzątane te śmieci, no niestety, ktoś tam z uporem maniaka, ktoś te śmieci tam przywozi. Podejrzewam, że to jest czyjeś złośliwe działanie, nie wiem czyje. Nie mniej jednak z tego, co się orientuję można by temu przeciwdziałać np. zamontować tam kamerę. Gdzieś ukrytą wysprzątać założyć ukrytą kamerę i wtedy pociągnęlibyśmy do odpowiedzialności osobę, która nam to robi. Bo jest to naprawdę przykre, niedawno tam było wysprzątane i jest znów nawalone śmieci. Podejrzewam, że nie są to śmieci z Krzywicy.(...)”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Skoro Państwo wywołali ten temat nie chciałem o nim jeszcze mówić, bo jeszcze nie mam dogranych szczegółów. Ale jestem po rozmowach z Komendantem Policji oraz naszym Dzielnicowym. I jest możliwość pewnej współpracy z Policją w tym zakresie. Czekam na informację o kosztach ewentualnych właśnie kamer tzw. fotopułapek. Wstępnie jest to gdzieś ok. 5 000,00 zł 2-3 takich urządzeń. Więc jakiś pomysł się rodzi przy współpracy z Policją, ale dajcie mi jeszcze Państwo parę tygodni żeby dograć szczegóły.”

Radny pan Andrzej Górecki: „Ja chciałem się spytać, na jakim etapie wygląda, jak wygląda w ogóle ta kalibracja geodezyjna w Pasku, która miała być zakończona z końcem roku.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Spodziewałem się tego pytania. Więc wczoraj sprawdzaliśmy jak to wygląda po raz trzeci. I mamy, zostały odesłane do poprawki, więc no w tej chwili jest jeszcze cały czas w zawieszeniu. No jest to już trzeci raz skierowana do poprawek, więc może do trzech razy sztuka. Ale monitorujemy ten temat, co jakiś czas się dopytujemy.”

Radny pan Andrzej Górecki: „A wiemy jaki jest termin teraz oddania ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Myślę, że około miesiąca.”

Ad. 18.

Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. W związku z tym, że na poprzedniej sesji zaistniała pewna sytuacja chciałem odczytać oświadczenie, które następnie wraz z pewnym dokumentem przedłożyć panu Przewodniczącemu. Czy mogę odczytać to oświadczenie ?”

(Oświadczenie – stanowi załącznik do protokołu)

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Przewodniczący mógłby pan to oświadczenie odczytać ?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda odczytał zaświadczenie przedłożone przez radnego Wojciecha Śliwę.

(Zaświadczenie – stanowi załącznik do protokołu)

Radny pan Andrzej Pisarek: „Panie Wójtce chciałem pana zapytać w imieniu jednej z mieszkańek naszej gminy. Też zostałem o to poproszony. Chciałem zapytać czy na terenie Gminy Klembów jest planowana budowa składowiska odpadów budowa RIPOK, bądź budowa spalarni odpadów. Czy jakakolwiek instytucja publiczna lub podmioty gospodarcze zwracały się do pana Wójta z ofertą, propozycją budowy powstania tego typu obiektów ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Absolutnie nie, żaden podmiot, żadna instytucja nie zgłaszała się z taką prośbą z taką informacją. Absolutnie nie ma takiego tematu. Nie mam też wiedzy żeby cokolwiek się działo tutaj w naszej okolicy w tym temacie.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Moja druga prośba i sugestia. W związku z wejściem w życie zmian w ustawie o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, które na pewno takie nieruchomości u nas w gminie są w niejednej miejscowości. I tam terminem, który tam obowiązuje do końca roku na złożenie stosownych wniosków. Bym prosił żeby może dokonać stosownych nie wszyscy mieszkańcy mają tą wiedzę. I przekazaniu takiej informacji sołtysom na przykład, które nieruchomości takie wspólnoty stanowią żeby ci mieszkańcy podejmowali takie działania zmierzające do tego, aby te... Jeżeli oczywiście będą chcieli. Aby te powstawały spółki, które by zarządzały tymi wspólnotami czy to gruntowymi czy też leśnymi.”

Radna pani Emilia Kamińska: „Panie Wójtce ja chciałam tylko przekazać taki wniosek i właściwie prośbę od mieszkańców, z którymi rozmawiałam mieszkańców Starego Kraszewa. Wśród tych mieszkańców jest też osoba niepełnosprawna czy były pytania oczywiście dotyczące modernizacji czy też remontu dróg gruntowych w miejscowości Nowy Kraszew i Dobczyn. Wyjaśniłam sytuację jak wygląda kwestia budżetu itd. natomiast jest taka uprzejma prośba od mieszkańców, jeśli będzie potrzeba sformułować pisemnie wniosku, to oczywiście też taki wniosek złożę. Natomiast jest taka prośba, wniosek, aby jeśli pojawią się jakieś nadwyżki budżetowe czy też możliwość dofinansowania żeby tam w pierwszej kolejności brać pod uwagę przy podejmowaniu takich przedsięwzięć mających na celu utwardzenie czy zmodernizowanie tych dróg właśnie drogi gruntowe. Tak jak też już

wielokrotnie powtarzałam i wspominałam podczas naszych sesji one są po prostu te drogi gruntowe nieprzejezdne. I w takiej aurze, że tak powiem, przy takiej pogodzie to rzeczywiście to utrudnia użytkowanie i mieszkańcom. Zwłaszcza tak jak powiedziałam osobom niepełnosprawnym. Jest osoba, która porusza się na wózku i wyjście nawet do sklepu, który jest powiedzmy zlokalizowany kilkaset metrów dalej stanowi ogromny problem. To już nie jest kwestia tego, że przejedzie sobie samochodem, ale jak są takie warunki to stanowi ogromny problem żeby pójść, pojechać po prostu do sklepu i zakupić jakieś podstawowe produkty żywnościowe. Także taka prośba i wniosek, że jeśli się pojawią te pieniądze to żeby w pierwszej kolejności pomyśleć o tych drogach gruntowych żeby w jakiś sposób doprowadzać do stanu używalności.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Sytuacja na ulicy Polnej jest mi doskonale znana i znana jest też Zakładowi, panu Leszkowi. I jak jest taka możliwość, to w pierwszej kolejności tam kierujemy równiarkę czy też gruz. Natomiast i na pewno jak wiosna warunki pogodowe pozwolą, to będziemy dokonywać niezbędnych napraw. Tutaj też przy okazji chcę zwrócić uwagę na ten problem, o którym cały czas mówię, prawu własności. Większości, zdecydowanej większości dróg gruntowych i tu niestety ani Polna, ani Leśna nie mamy tam praw własności. I myślę, że do marca, kwietnia przygotuję taką mapę naszej gminy, mapę z drogami zaznaczonymi tymi drogami, do których już mamy prawo własności oraz przygotuję taką informację, nad którymi drogami, w jaki sposób pracujemy żeby te prawo własności uzyskać. Natomiast oczywiście jak najbardziej możliwe są takie doraźne działania wysypanie jakiegoś gruzu, tłucznia i wyrównanie, jeśli jest taka możliwość.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Chciałem udzielić jeszcze takiej informacji, może mało znacząca. Chodzi o naszych skrzydlatych przyjacieli, czyli bociany. W poniedziałek, we wtorek miałem wizytę w Ministerstwie Ochrony Środowiska tam bezpośrednio rozmawiałem z panią, która zajmuje się kwestią bocianów na terenie województwa. Myśmy nie sprecyzowali tego jasno, chodzi ... O co chodzi ? Oni składają wnioski do WFOŚ, to są inne wnioski, niż które mogą składać gminy. Po prostu, na czym to wszystko polega. Procedura jest prosta jak konstrukcja cepa, jak to można krótko powiedzieć. Zgłasza się gniazdo, które wymaga założenia obręczy czy też słup jest połamany jakiś. Ten bocian nie ma szans zagniazdowania się, zagnieżdżenia się na danym słupie, czy stodole. Oni przyjeżdżają robią jakiś taki audyt, wizję lokalną no i to gniazdo wpisują w spis tych wszystkich, które mają wcześniej. Składają taki wniosek, jest tam oczywiście ograniczona pula środków no i te gniazda są naprawiane, czy zakładane obręcze. Z tego, co mi pani powiedziała na pewno takie gniazdo będzie na terenie, będą trzy gniazda robione na wiosnę. Wiem, że jedno w Tule na pewno a dwa chyba w Kraszewie nie zapamiętałem tego. I o co chodzi ? Teraz już naprawa tych gniazd, która była przewidziana do realizacji, bo oni jakoś na jesieni wczesną jesienią składali te wnioski, bo to dwa razy można się ubiegać o to dofinansowanie. Składali dwa razy te wnioski. Pula jesienna zostanie zrealizowana na wiosnę i teraz będą składali, to znaczy oni dostaną te środki wczesnym latem i będą realizowali te wnioski, jeżeli chodzi o te gniazda na jesieni. To znaczy ja tam parę gniazd zgłosiłem, jeżeli radni mają takie życzenie może sołtysi mają więcej czasu żeby. Mogą się zgłosić, bo i tam mają do 15 wystosować pismo do pani, bo się umówiłem, zresztą będę u niej, sam mogę te gniazda dołączyć, podać lokalizację adres dokładny oni przyjadą zobaczą. Taka informacja.”

Radny pan Stanisław Jachacy powiedział, iż byliśmy w okresie kolędowania w Chrzęsnym, Klembowie, Wołominie, Kobyłce. On był na występie kolęd zespołu Golec Orkiestra w kościele przy ul. Kurkowej w Wołominie.

Ad. 19.

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda poprosił o przystąpienie do kolejnego punktu porządku obrad: *przedstawienie wyników kontroli zleconej Komisji Rewizyjnej w dniu 21 września 2015 roku zawartej w Uchwale NR XI.101.2015 Rady Gminy Klembów.*

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny pan Wojciech Śliwa odczytał protokół pokontrolny: *Protokół pokontrolny Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Klembów nazwa i adres kontrolowanego podmiotu: Urząd Gminy w Klembowie, ul. Żymirskiego 38, 05-205 Klembów. Imiona i nazwiska kontrolujących: Wojciech Śliwa, Adam Ćwiliński, Grzegorz Gałzka, Andrzej Piotr Górecki, Zdzisław Stanisław Rasiński. Data rozpoczęcia kontroli: 19 października 2015 r. Data zakończenia kontroli: 27 stycznia 2016 r. Zakres kontroli i okres objęty kontrolą: Kontrola, nieobjęta planem pracy na rok 2015 w zakresie projektów inwestycyjnych ujętych w budżetach gminy Klembów w latach 2009-2014 a niewdrożonych do wykonania do dnia podjęcia Uchwały Nr XI.101.2015 Rady Gminy Klembów z dnia 21 września 2015 r. Imię i nazwisko kierownika kontrolowanego podmiotu: Rafał Mathiak – Wójt Gminy Klembów. Przebieg i wynik czynności kontrolnych: dniu 19 października 2015 r. Komisja określiła listę kontrolowanych projektów i wystąpiła do Wójta Gminy o udostępnienie dokumentacji niezbędnej do przeprowadzenia kontroli. Dnia 18 listopada 2015 r. skontrolowano dokumentację obejmującą umowy i faktury dotyczące projektów inwestycyjnych ujętych w budżetach gminy Klembów w latach 2009-2014, tj.: Nr postępowania: 5/2009- Decyzję Nr 34p/2010 – pozwolenie na budowę kanalizacji sanitarnej w Klembowie, Umowę Nr 5/2009 z dnia 12 lutego 2009 r. z firmą „PERFEKT” Projektowanie i Wykonawstwo Sieci i Instalacji Sanitarnej Tomasz Przepióra, Aneks Nr 1 do Umowy Nr 5/2009, Protokół przekazania dokumentacji projektowo-kosztorysowej kanalizacji sanitarnej w ul. Gen. Fr. Żymirskiego w Klembowie, Oświadczenie, Postanowienie, sygn. akt II Ns 452/10, Stwierdzono brak: zlecenia, uzasadnienia aneksu terminowego do umowy, opisu przedmiotu zamówienia. Nr postępowania: 40/2009 Fakturę VAT 189/09/2010, Protokół zdawczo-odbiorczy 3/2009, Projekt budowlany branży architektonicznej, konstrukcyjnej, elektrycznej i sanitarnej budynku Szkoły Podstawowej i hali sportowej w Woli Rasztowskiej, gm. Klembów, Faza: projekt budowlany do pozwolenia na budowę, Faktura VAT 2/01/2010, Faktura VAT 47/10/2009, Protokół zdawczo-odbiorczy 1/2009 Koncepcja budynku Szkoły Podstawowej i hali sportowej w Woli Rasztowskiej, gm. Klembów, Umowę Nr 40/2009 z dnia 11 sierpnia 2009 r. na wykonanie kompleksowej, wielobranżowej dokumentacji budowlano-wykonawczej, dokumentacji architektoniczno-budowlanej i kosztorysowej Szkoły Podstawowej i hali sportowej w Woli Rasztowskiej, Aneks Nr 1 do umowy nr 40/09, Aneks Nr 2 do umowy nr 40/09. Stwierdzono brak faktury. Nr postępowania: Z/121/2010 Fakturę VAT /27/2011, Protokół zdawczo-odbiorczy Przebudowa dróg gminnych w Pasku, Umowę Nr 121/2010 z dnia 14 października 2010 r. na wykonanie projektów technicznych chodników z odwodnieniem i rozwiązaniem skrzyżowań przy drogach gminnych w miejscowościach: Pasek, Dobczyn i Klembów, Aneks nr 1 do umowy nr 121/2010. Stwierdzono brak: zlecenia, opisu przedmiotu zamówienia, pozwolenia na budowę, wyłacono 60 % kwoty, tj. 57 828 zł. Nr postępowania: Z/122/2010 - Umowę Nr 122/2010 z dnia 14 października 2010 r. na wykonanie projektów technicznych budowy chodników z odwodnieniem i rozwiązaniem skrzyżowań przy drogach gminnych w miejscowościach Pasek, Dobczyn i Klembów*

z podziałem na części: część nr 2: wykonanie projektu chodnika w Dobczynie ulica Willowa, część nr 3: wykonanie projektu chodnika w Klembowie ul. Słoneczna, Aneks Nr 1 do umowy nr 122/2010 z dnia 14 października 2010 r., Protokół zdawczo-odbiorczy, dokumentacja przebudowy ulicy Willowej w miejscowości Dobczyn, Fakturę VAT 5/DOK/2011. Nie stwierdzono braków. Nr postępowania: Z/122/2010 Umowę Nr 122/2010 z dnia 14 października 2010 r. na wykonanie projektów technicznych budowy chodników z odwodnieniem i rozwiązaniem skrzyżowań przy drogach gminnych w miejscowościach Pasek, Dobczyn i Klembów z podziałem na części: część nr 2: wykonanie projektu chodnika w Dobczynie ulica Willowa, część nr 3: wykonanie projektu chodnika w Klembowie ul. Słoneczna, Aneks Nr 1 do umowy nr 122/2010 z dnia 14 października 2010 r., Protokół zdawczo-odbiorczy, dokumentacja przebudowy ulicy Słonecznej w miejscowości Klembów, Fakturę VAT 4/DOK/2011. Nie stwierdzono braków. Nr postępowania: Z/155/2010, Umowę Nr 155/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r. na wykonanie projektu drogi gminnej w Rasztowie wraz z operatem wodno-prawnym oraz wszystkimi dokumentami niezbędnymi do uzyskania pozwolenia na budowę, Protokół zdawczo-odbiorczy prac projektowych, Fakturę VAT 5/DOK/2010. Nie stwierdzono braków. Nr postępowania Z/184/2010, Umowę Nr 184/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r. na wykonanie projektów dróg gminnych w miejscowościach Roszczep i Wola Rasztowska, Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT 7/06/11. Stwierdzono brak: zlecenia, opisu przedmiotu zamówienia. Pozwolenie straciło ważność, wypłacono 100 % kwoty, tj. 36 600 zł. Nr postępowania: Z/187/2010 Umowę nr 187/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r. na opracowanie projektu budowlano-wykonawczego rozbudowy budynku Urzędu Gminy w Klembowie, Aneks Nr 2 do umowy Nr 187/2010, Odstąpienie od umowy nr 187/2010, Przeniesienie praw autorskich, Fakturę VAT 111/07/2011. Stwierdzono brak: zlecenia. Odstąpiono od umowy, wypłacono 25 % tj. 15 000 zł. Budowa niezatwierdzona przez Radę Gminy. Nr postępowania: Z/188/2010, Umowę nr 188/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r. na wykonanie projektu drogi gminnej działce nr ew. 579 od ul. Kolejowej w Ostrówku do miejscowości Lipka, Aneks nr 1 do umowy nr 188/2010 z dnia 8 grudnia 2010 r., Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT 3/DOK/2011. Stwierdzono brak: zlecenia, opisu przedmiotu zamówienia. Nie uzyskano pozwolenia na budowę, wypłacono 100 % kwoty, tj. 36 600 zł. Nr postępowania: Z/49/2011 Anulowano, nie wypłacono żadnych środków. Nr postępowania: Z/50/2011 Anulowano, nie wypłacono żadnych środków. Nr postępowania: 2226.15.2011, Umowę Nr RIRG 2226.15.2011 z dnia 24 października 2011 r. na opracowanie projektu budowlanego „Budowa drogi gminnej nr ew. 33 i 137, ulica Leśna w miejscowości Nowy Kraszew”, Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT Nr 22/2012. Nr postępowania: 2226.14.2011, Umowę Nr RIRG 2226.14.2011 z dnia 24 października 2011 r. na opracowanie projektu budowlanego „Budowa drogi gminnej nr ewid. 51, ulica Radiowa w miejscowości Woli Rasztowskiej”, Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT Nr 21/2012. Nr postępowania: 2720/2/2012, Umowę Nr RIRG.2720.2.2012 z dnia 17 lipca 2012 r. na opracowanie projektu budowlanego „Budowa drogi gminnej na działkach nr 1201 i 390/1 w miejscowości Ostrówek na odcinku od ulicy Kolejowej do ulicy Przejazdowej”, Aneks Nr 1 do Umowy Nr RIRG.2720.2.2012 z dnia 17 lipca 2012 r., Aneks Nr 2 do Umowy Nr RIRG.2720.2.2012 z dnia 17 lipca 2012 r., Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT 4/DOK/2014. Brak zgody Rady, wypłacono 100 %, tj. 20 000 zł. Nr postępowania: 2720/3/2012, Umowę Nr RIRG.2720.3.2012 z dnia 17 lipca 2012 r. na opracowanie projektu

budowlanego „Budowa drogi gminnej, ul. 22 Lipca w Ostrówku”, Protokół zdawczo-odbiorczy, Fakturę VAT 5/DOK/2014. Brak zgody Rady, wypłacono 100 %, tj. 39 999, 99 zł. Nr postępowania: 2720/36/2013, Umowę Nr RIRG.2720.36.2013 z dnia 17 października 2013 r. na opracowanie projektu budowlanego Punktu Selektywnego Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), Ofertę na zaproszenie do złożenia oferty w trybie zapytania ofertowego na: opracowanie projektu budowlanego Punktu Selektywnego Zbiórki Odpadów Komunalnych. Dnia 26 stycznia 2016 r. omówiono protokół pokontrolny. Podpisy kontrolujących.”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda otworzył dyskusję.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Szanowna Rado, panie Przewodniczący muszę trochę jak Państwo widziecie protokół, który przeczytał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej można nazwać jednym słowem, jest to spis treści. Jest dosłownie jest to spis treści dokumentów, jakie Przewodniczący trzymał w ręku czy widział, nic więcej. Nieprawdą jest, co pan powiedział, że protokół został uzgodniony zaraz dojdę do sedna sprawy. Cała procedura, jaka została wszczęta była w oparciu o Uchwałę Rady Gminy z dnia 21 września, tematem w ogóle kontroli zleconej przez Radę Gminy było przeprowadzenie kontroli nieobjętych planem pracy na rok 2015 w zakresie projektów inwestycyjnych ujętych w budżecie gminy Klembów w latach 2009-2014 a niewdrożonych do wykonania do dnia podjęcia niniejszej Uchwały. Drugim punktem, zleca się wykonanie kontroli, o której mowa w ust. 1, oraz przedstawienie jej wyników Radzie Gminy Klembów w terminie do dnia 25 grudnia 2015 roku, i kontroli należy dokonać zgodnie z regulacjami określonymi w Statucie Gminy Klembów. W sprawie kontroli odbyła się jedna, podkreślam jedna komisja tzn. w całej kontroli, podczas której były problemy w ogóle, co ta komisja ma robić. Ponieważ komisja pierwotnie chciała kontrolować działania Komisji Rewizyjnej z poprzednich lat poprzez czytanie protokołów. Dopiero w toku posiedzenia ustaliliśmy podałem nawet punkty, jakie dokumenty powinny być dostarczone, aby taką kontrolę wykonać. Te dokumenty zostały wyspecyfikowane na komisji i one przedstawiały się następująco. Był to zlecenie wykonania projektu na myśli, że to miała być uchwała w oparciu, od której w ogóle rozpoczęto projektowania. Następnie miało być załączone do kontroli, SIWZ do tego projektu. Następnie powinna być umowa na wykonanie dokumentacji technicznej dokument techniczny, protokół zdawczo-odbiorczy, dokumentacja projektowo-kosztorysowa z pozwoleniami, następnie faktura z dekreacją potwierdzenia przelewu. Takie dokumenty zostały wyspecyfikowane. W ramach jednego dnia naszego, jednego posiedzenia komisji uzyskano tylko te dokumenty, które Państwo macie w tym protokole pokontrolnym. Nie uzyskano dokumentów istotnych a te nawet dokumenty, które wyspecjalizowano nie opisano tak jak to należałoby opisać. Tzn. nie pokazano nawet dla przykładu są podane faktury a nie wiemy, jaka wartość tej faktury jest. Podano, że jest aneks a nie podano, dlaczego jest ten aneks, jaki był powód robienia tego aneksu. A po drugie nie zapoznano się z całą dokumentacją techniczną tzn., SIWZ czy w ogóle taka dokumentacja jest wykonana. My tej dokumentacji żeśmy nie widzieli. Co więcej jak Państwo zauważycie w ramach, gdy byśmy tylko analizowali tą dokumentację to droga Radiowa w Woli Rasztowskiej oraz w Kraszewie, za które były zapłacone projekty, projekty nie były wykonane. Według tej dokumentacji wszystko gra. Tzn. jest dokumentacja kompletna tylko nie wiadomo, dlaczego nie zostały te projekty zrealizowane. Nie zostały sprawdzone, nie zostały sprawdzone, dlaczego te projekty nie zostały wdrożone, pomimo, że była uchwała Rady na wydanie pieniędzy na te projekty. Co się takiego stało, że te projekty nie zostały zrealizowane ? Na ten temat Państwo nie znajdziecie żadnej odpowiedzi. Co więcej chcę powiedzieć, że tych projektów pomimo prośby o dostarczenie nie dostarczono nam na posiedzenie komisji. Ja spodziewałem się, że na drugiej komisji będziemy oglądać projekty, będziemy zresztą powiedziałem będziemy oglądać tylko te projekty, na które nie

uzyskano pozwolenia na budowę. Bo te, które uzyskano one jakby nie są przedmiotem naszych zainteresowań. Takich projektów, na które wydano pieniądze a nie uzyskano pozwolenia na budowę lub nie wdrożono jest 17 projektów. I teraz sytuacja jest taka, że nie było żadnej dokumentacji projektowej w związku z tym nie można było tego sprawdzać. Jestem zdania, że tu rażąco naruszono statut. Ponieważ ja przeczytałem, że miała być cała kontrola wykonana zgodnie ze statutem. A mianowicie został naruszony statut poszczególne paragrafy zaraz Państwu przeczytam. Przede wszystkim nie została dostarczona dokumentacja żeby wykonać pełną kontrolę, tak jak powiedziałem nie zostały dokumenty przedstawione. Te, które zostały wyspecyfikowane tzn. nie został dostarczony SIWZ oraz nie został dostarczony projekt budowlany, oraz nie uzyskano informacji od urzędników gminy. W ogóle o to nie wiem czy w ogóle wstąpił z takim wnioskiem żeby w ogóle wysłuchać pracowników po to żeby udzielili informacji, dlaczego nie ma pozwolenia na budowę. Jest to naruszenie § 87 ust. 1, cały § 87, w związku z tym ja uważam, że taki dokument jest, jako do dalszej pracy, a nie jest to protokół pokontrolny. Chcę powiedzieć, że ja mam podsumowaną pełną wartość poszczególnych kosztorysów i to, co na poprzedniej Państwo podjęliście uchwały, że nie nastąpiło tutaj naruszenie żadnych, że nie ma znamion, nigdy nie mówiłem, że są znamiona przestępstwa. Ja chciałem wystąpić do Prokuratury żeby to Prokurator to sprawdziła czy są znamiona przestępstwa. Ja podsumowałem wszystkie te projekty. Wartość wszystkich projektów, które zostały wykonane, czyli w budżecie zabezpieczone tj. proszę Państwa 594 850,00 zł. Proszę zwrócić uwagę, że w tym zestawieniu, które Państwo macie w tym protokole pokontrolnym w jednym miejscu pojawiają się kwoty faktur w drugim tych faktur nie ma. Dlaczego nie ma wszystkich faktur przecież komisja oglądała każdą fakturę, mogła wpisać wartość tej faktury. Dlaczego tego nie ma ? Dlaczego nie ma np. jak są aneksy, jaki jest powód tego aneksu ? Tego też nie ma. Czy to był aneks terminowy, czy to była zima, czy inne okoliczności i my nie wiemy. Także w mojej ocenie ten protokół to jak powiedziałem na początku sesji, że jest to żenada, podtrzymuję to słowo. Jeśli Państwo możecie teraz mając ten dokument sami to ocenić. Jeśli macie Państwo do mnie pytania jestem do dyspozycji.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Rasiński ja wiem, że ma pan odrębne zdanie. Ma pan prawo mieć odrębne zdanie, ja czekam na to pana odrębne zdanie jak pan go sformułuje, ja się zapoznam z tym pana zdaniem i zobaczymy dalej, co będziemy z tym robić.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Został nam przedłożony tutaj protokół powołuje się tutaj pan w punkcie na samym dole domaga się pan podpisu kontrolowanego podmiotu, tego jest brak. Tu pytanie moje do pana Przewodniczącego czy w ogóle pan przedłożył protokół panu Wójtowi, czy on się z tym zapoznał. Słuchając tutaj tego ja tu przeczytałem chciałem się zapytać czy pan Przewodniczący wie, co w ogóle było przedmiotem tej kontroli. Tutaj z tych dokumentów tak jak mój przedmówca powiedział to jest spis treści on miał rację, bo to jest spis treści. Tutaj brakuje najważniejszych trzech dokumentów, które powinny się w tym znaleźć. Właśnie zlecenie wykonania projektu, bo tego tu zabrakło, czyli uchwały Rady Gminy. Rada poprzednich kadencji od 2009 r. zabezpieczała jakieś środki na owe projekty. Tego nie ma a powinno to się tutaj znaleźć. Dalej, brakuje tego właśnie SIWZ do projektu. To jest, o co chodzi z tym, co jak wykonać krótko mówiąc. I brakuje podstawowej rzeczy dokumentacji projektowo-kosztorysowej z pozwoleniami na budowę z innymi pozwoleniami, czyli moje pytanie do pana Przewodniczącego jest takie. W jaki sposób wy żeście przeprowadzili kontrolę, jak... ja nie rozumiem, dlaczego pan nam w ogóle w takiej formie przedłożył ten protokół przed oczy ? Przecież to wstyd jest.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Może pan bardziej...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „No ja panu tu powiedziałem. Czy pan wie w ogóle, co jest przedmiotem kontroli ?”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Tak proszę pana.(...)”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Czy ten protokół przedłożył pan panu Wójtowi ?(...)”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Przeczytałem panu to na wstępie. Jeśli tego pan nie słyszał, no to trudno.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale ja panu zadaję konkretne pytanie. Jest pan w stanie mi na nie odpowiedzieć, czy też nie ? Pan powie, jakie gmina z tego tytułu poniosła koszty. To wszystko powinno wynikać z dokumentacji, którą panu przed chwilą panu przytoczyłem i z tego, co żeście sprawdzali. Pan powie mi mieliście czas, 20 którego to żeśmy uchwałę podejmowaliśmy (...) 21 grudnia mieliście zakończyć kontrolę. Mieliście na to 4 miesiące, dzisiaj jest styczeń. I z takim czymś pan nam zajmuje czas ? (...) Ja poproszę pana Przewodniczącego żeby odpowiedział mi na te pytania i jeszcze tu są takie ja nie wiem, co miał autor tego na myśli. Takie sformułowania: brak zgody Rady Gminy, ale wypłacono 100 % należności. O co tu chodzi, chciałbym wiedzieć ? Dziękuję. Jeżeli pan nie może odpowiedzieć na wcześniejsze, pan mi odpowie na to.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Świetnie, że pan zwrócił na to uwagę, bo ja chciałabym żeby tutaj sprostować *brak zgody Rady na budowę*, bo na projekt były środki na pewno. To jest na budowę o to, że Rada po prostu już nie przeznaczyła środków na budowę. Rozumiem, że Państwo, panowie wykonujący ten protokół dokonali takiego skrótu. Ale ja jestem za tym żeby w każdym w tych dwóch na pewno gdzie jest brak zgody Rady dopisać na budowę. I w jednym i w drugim przypadku to zauważyłam, to jest jedno. Kolejna rzecz, proszę Państwa, ja nie będę się zajmowała treścią tego tekstu. Natomiast w kwestiach takich czysto formalnych, to 3 egzemplarze tegoż protokołu Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przekazuje Przewodniczącemu Rady chyba mniej więcej jest taka kolejność, który tam oddaje Wójtowi ewentualnie przekazuje Wójtowi, który się z tym zapoznaje. Ponieważ panowie to wczoraj przyjmowali, to nie mieli możliwości żeby przedłożyć Wójtowi, bo nie mieli, kiedy tego zrobić. Ale teraz, ja gdybym usłyszała to pytanie od każdej innej osoby, to bym to przyjęła. Panie były Przewodniczący Komisji Rewizyjnej z poprzedniej kadencji proszę mi przedstawić, chociaż jeden protokół pokontrolny, w którym ma pan podpis Kierownika kontrolowanej jednostki, czyli Wójta. Nigdy takiego nie było.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Bo my ...”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Co my, co my.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ale pani Doroto, bo my takiej procedury nie stosowaliśmy. Ale jeżeli tutaj jest taka zastosowana to uważam, że ten podpis powinien być.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ale co jest ...”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „My uważaliśmy, że jest niepotrzebny.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Wam jest niepotrzebny, ale właśnie to jest istotą. Panie Piotrze, ja w tej chwili mówię proszę mi nie przerywać, jak pan mówił ja panu nie przerywałam. Zasada jest taka, że w protokole pokontrolnym musi się znaleźć i powinien się ustosunkować kierownik kontrolowanego podmiotu i ma do tego pełne prawo. Natomiast panowie póki, co stworzyli ten dokument, ponieważ z tego, co ja się zdążyłam zorientować, to w zawiadomieniu pojawiła się informacja. Zgadza się panie Przewodniczący ?”

Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda: „Tak.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „No właśnie.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Przewodniczący, ja uczestniczyłem tzn. nie uczestniczyłem przy pisaniu tego protokołu. Zastrzegam się, ja w ogóle zobaczyłem go na komisji. Pan go pisał, ale przyznam się uczestniczyłem w posiedzeniu komisji. Proszę mi powiedzieć w oparciu, o jaki dokument pan doszedł do wniosku, że Rada nie miała pieniędzy na to ? Z czego wynika, z jakiego dokumentu wynika to, że brak zgody Rady. Proszę powiedzieć w oparciu, o jaki dokument pan to ustalił.”(...)

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Panie Przewodniczący, szanowna Rado. Posłuchajcie drodzy Państwo. Taka forma protokołu, jeżeli się nie ma dokumentacji to, co wy chcieliście

kontrolować ? Pytanie będzie kierowane do Wójta. Dlaczego pan nie przedłożył wnioskowanej dokumentacji Komisji Rewizyjnej ? W jaki sposób oni mieli to skontrolować pan wytłumaczy. Bo tutaj winowajcą jest między innymi pan. Pan powinien przedłożyć, oni wnioskowali o coś do pana tak, o dokumentację. Wnioskowali o 5 punktów: zlecenie wykonania projektu, SIWZ do projektu, umowa o wykonanie dokumentacji technicznej, protokół zdawczo-odbiorczy, dokumentację projektowo-kosztorysową z pozwoleniami, fakturę z potwierdzeniem przelewu należności. O takie dokumenty wystąpili dostali to, co w tym spisie treści umieścili. To, czyli, w jaki sposób, ja wnoszę o to do pana Przewodniczącego w tej chwili żeby ten protokół wrócił do Komisji Rewizyjnej, niech oni przygotowują według norm, jakichkolwiek najmniejszych, ja już nie wymagam nie wiadomo, czego i niech to przygotowują. Bo my czekaliśmy na to 3 miesiące, czekaliśmy, pan Wojda pamięta doskonale w tamtej kadencji też o to występowaliśmy, nie dostaliśmy dokumentacji, w tej to samo się powtarza. (...) Nie ma chwili, bo pan tych dokumentów nie dostarczył.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Bardzo proszę tutaj nie oskarżać mnie i nie rzucać fałszywych świadectw. (...) Z tego, co wiem nie jest pan członkiem Komisji Rewizyjnej, więc nie brał pan udziału w pracach. Więc nie wiem skąd ma pan taką wiedzę. Wszystkie materiały dostępne zostały udostępnione.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Wójcie, ja mam do pana pytanie. Czy dostał pan tą listę dokumentów, którą wymieniłem ? Czy zna pan tą listę, że ona w ogóle do pana wpłynęła, bo ja mam wątpliwości czy ona w ogóle do pana dotarła. Dlatego chciałbym wiedzieć jednoznacznie czy ta lista dokumentów do pana dotarła ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Jaka lista ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ta lista, którą przeczytałem, czyli umowa, czy zlecenie wykonania projektu, dokumentacja SIWZ, czyli zlecenie mam na myśli uchwałę Rady na podjęcie działań w celu wykonania projektu, zgodę Rady, SIWZ, dokumentacja techniczno-budowlana wraz z pozwoleniami i innymi dokumentami, bo jeśli chodzi o tą dokumentację umowy i te inne, to one są zresztą tu nie ma, co negocjować. Mam tylko uwagi co do, że nie zostało to bardzo szczegółowo opisane to jakby inna kwestia. Mi chodzi o te dokumenty te 3 dokumenty: zlecenie, czyli uchwała Rady, SIWZ i dokumentacja graficzna tu mówimy o projekcie budowlanym.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Wszystkie materiały były udostępniane przez pracowników Referatu Inwestycji. Proszę o wskazanie konkretnego dokumentu pan nie otrzymał ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja bardzo szczegółowo panie Wójcie powiedziałem. Uchwałę np. do, już będę panu bardzo szczegółowo mówił w tym momencie, uchwała do zlecenia 5/2001, do zlecenia 40/2009, do zlecenia Z/121/2010, do zlecenia Z/122/2010, Z/155/2010, Z...”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Czego nie ma ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie ma tego, co powiedziałem. Czy pan rozumie co do pana mówię ?”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Nie, nie rozumiem.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Proszę pana, oczekuję uchwały, dokumentu, w którym Rada Gminy wyraża zgodę, akceptuje koszty wykonania projektu. Tak jak dzisiaj żeśmy to robili dla dokumentacji także oczekuję takiego samego dokumentu. Bo to jest dopiero podstawą zlecenia. Następnie SIWZ do projektu, czyli całej dokumentacji projektowej łącznie z SIWZ i z dokumentacją graficzną i kosztorysową.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo myślę, że tu znowu jest cała masa pomyłek w każdej z Państwa wypowiedzi, bo musimy się zastanowić nad całą procedurą, jak się przyjmuje zasady finansowania inwestycji, z czego składa się inwestycja, jakie są poszczególne etapy i co wchodzi w te etapy. Jeżeli chodzi o pozwolenie na budowę zacznę tak od końca. Nie mogło być panie radny pozwolenia na budowę, bo tej

inwestycji nigdy w budżecie nie było. Rada nigdy nie wprowadziła do budżetu tych inwestycji, (...) więc nie mogło być pozwolenia na budowę. Z tego, co zdążyłem się zorientować o SIWZ też nie można mówić, dlatego, że SIWZ ma zastosowanie w przypadku ustawy o prawo zamówień publicznych te kwoty były poniżej tych stawek, więc nie można było mówić o SIWZ. Wydatkowanie poszczególnych kwot odbywało się w ramach środków ujętych w budżecie. Podpisanie umowy na określone projekty nie wymagało zgody Rady, bo to szło z bieżących wydatków. Więc te elementy, o które pan prosi pan Wójt żeby chciał to nie ma możliwości panu dania, bo procedura nie przewidywała tego. Inwestycja nie mogła być realizowana, bo nigdy Rada nie wprowadziła tego do budżetu, do WPF. Nigdy nie było przeznaczonych środków, więc nie można było tego zrealizować.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Mecenasiu, rzetelność nakazuje, że zanim dokona się osądu to najpierw trzeba to sprawdzić. I to właśnie rzetelność nakazuje, i zawsze to jest moją domeną, dewizą. Panie Mecenasiu, panie Mecenasiu podkreślam pan zaczął od końca. Mówi pan o projekcie my mówimy, że tych decyzji pozwoleń na budowę, tych pozwoleń nie było. Natomiast gdyby pan zapoznał się z umową na wykonanie, w umowie było określone zakres, ten zakres, który ja wymieniłem wynika z umowy zawartej pomiędzy Wójtem Gminy Klembów a wykonawcą. W tej umowie został określony zakres, proszę nie mówić, że to było, że to poniżej kwoty takiej czy innej. Ja zaraz panu pokażę, bo mam, jestem przygotowany. Ja panu pokażę jedną przykładowo uchwałę natomiast, której panowie nie pobrali tej uchwały, ale ja mam taką uchwałę. Mam kilka takich uchwał. Także proszę sądy zanim pan cokolwiek powie, bo ja liczę, że będzie pan rzetelnie nas tutaj informował. Bo w tym momencie złapałem pana na nierzetelności.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Nie złapał mnie pan na nierzetelności. Bo ja panu tłumaczę nie można było podpisywać umowy, która kończyła się pozwoleniem na budowę. Dlatego żeby realizować inwestycję to jak pan wie ta inwestycja musi być ujęta w budżecie. Jeżeli ona jest roczna albo wieloletnia WPF, a z tego, co tutaj usłyszałem informację nigdy czegoś takiego nie było. Więc nie można było wymagać uchwały Rady.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Mecenasiu, mylimy pojęcia. No niech pan poczeka, bo pan też jest strasznie agresywny nie powiem agresywny, ale bardzo impulsywny. Panie Mecenasiu, nie mówimy o wykonywaniu robót. My jesteśmy na etapie wykonywania projektu, nie na etapie robót. W związku z tym daleko jeszcze nam, do wykonywania robót. A umowa, która została podpisana jest faktycznie, fizycznie ona funkcjonuje. Jest podpisana umowa na wykonanie projektu. I w tej umowie został zapisany zakres tego projektu. I proszę nie mówić, że nie mógł tego czy tamtego. Ta umowa w niektórych przypadkach traktowała, że projektant ma obowiązek wykonać projekt, przepraszam, uzyskać pozwolenie na budowę czytam zgłoszenie, a w niektórych przypadkach traktowała, że ma wykonać ten projekt tylko i wyłącznie. Natomiast resztę spoczywało na gminie. Zgoda rady była potrzebna na to żeby w ogóle taki projekt wykonać, ponieważ proszę zwrócić uwagę, że projekty są niektóre np. tak jak w Woli do szkoły ponad 170 000,00 zł. I ten projekt był wykonany, i była umowa na ten projekt. Mam więcej, przecież pan może nie znać sprawy, kolega będzie znał, pana poprzednik. Mieliśmy Radiową nieszczęsną tu, w Kraszewie Nowym gdzie wykonany został projekt inaczej, gdzie zostało zapłacone a projekt nie został wykonany. Dopiero po czasie okazało się, że ten projekt został przygotowany, czy przyniesiony, rzekomo. Natomiast sprawa była w Sądzie panie Mecenasiu. Była zawierana ugoda przedsądowa i zawarto taką ugodę z wykonawcą, który od 2010 r. nie dostarczył tego projektu, dopiero dostarczył go teraz. Dopiero go dostarczył. A dzisiaj mieliśmy uchwałę. Po co my robiliśmy uchwałę na wykonanie projektu ? Po co dzisiaj robiliśmy taką uchwałę ? Pan Wójt mógł to zlecić bez uchwały. Panie Mecenasiu nie przekona mnie pan.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Z tego, co pamiętam było przyjęcie zadania tak od Gminy Tłuszcz ?”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Panie Mecenasie nie przekona mnie pan.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Ale ja nie chcę pana przekonywać, tylko panu tłumaczyć. Nie było zgody dzisiaj na wykonanie żadnego projektu. Te projekty, o których przynajmniej słyszę od pani Skarbnik nie wymagały zgody Rady. Są pieniądze przeznaczone w budżecie, wcześniej musiały być zabukowane w budżecie i jest kwestia czy stosujemy ustawę zamówienia czy nie stosujemy ustawy o zamówienia.

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ale pytanie, panie Mecenasie, dobrze. Zakładamy, że pan ma słuszość, ja będę wie pan tego. To taka informacja powinna być zawarta w treści naszego opracowania. Ale nie, powinna być zawarta w protokole, że z uwagi na to, że były zawarowane pieniądze w budżecie nie ma tego. Natomiast pytanie, za co w końcu zapłaciliśmy pieniądze skoro mamy fakturę za wykonanie projektu, a tego projektu i za pozwolenia na budowę, bo w ramach tego umowy jest zarówno projekt jak i pozwolenie na budowę. I tego pozwolenia na budowę nie mamy. To, za co żeśmy zapłacili ? A to są fizyczne dokumenty, mamy umowę. Za co żeśmy zapłacili ? (..) Ale, nie jest inna kwestia. I to było przedmiotem kontroli, ponieważ pan tego nie wie. Ale ja w swoim czasie wystąpiłem do Rady z pismem zwróciłem się o skierowanie sprawy do Prokuratury w celu sprawdzenia o popełnione przestępstwo. W ramach tych dwóch dróg, ale także wskazywałem na te projekty, które zostały wykonane i zostały wrzucone do kosza prawdopodobnie. Pytanie teraz, dlaczego do kosza, dlatego że pieniądze zostały wydane a nie zostały zrealizowane inwestycje. Nie znamy powodu tego. Dlatego ta komisja kontrole tą miała wyjaśnić. Proszę zwrócić uwagę w tym protokole nie ma wniosków. Nie wiadomo czy to było wykonane, czy niewykonane, jaki był powód. Ponieważ nie było nawet nikogo zapytać, bo jak podkreślam komisja odbyła się raz, a ja uważałem, jeśli nie będzie nawet tych projektów, to będzie przedstawiciel gminy, który udzieli nam wyjaśnień i z tego zrobimy protokół. Taka rzecz się nie odbyła.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Panie Mecenasie, żeby nie powodować właśnie takich przerzucania się informacjami, to chyba lepiej było stwierdzić, że przy wykonywaniu każdego zadania mamy przedtem, jako Rada Gminy projekt budżetu, ewentualnie projekt zmiany budżetu. I te zadania, które mają być wykonane są wprowadzane do budżetu albo w tym projekcie na końcu roku teraz robimy już te budżety uchwalamy. Albo też w trakcie roku zmianą budżetu. I zamiast tutaj właśnie dyskutować to, co pan mówi, że nie trzeba było każde takie zadanie, które pan Wójt chce wprowadzić ewentualnie zamierza i dał nam projekt musi się znaleźć w budżecie. (...) I niech pan posłucha dalej, bo już dobrze panu tłumaczył kolega. Mówimy o takiej sytuacji, że środki zostały umieszczone w budżecie, czyli Rada upoważniła pana Wójta do realizowania tego zadania i zostały wypłacone. Po drodze zabrakło jednego wykonania tego zadania w całości. I my o tym rozmawiamy, czyli to, co nam jest potrzebne żeby przeanalizować, dlaczego tak się stało, to są te dokumenty, o których tu mówimy. I wystarczyło wpisać.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Ale ja się nie wypowiadam czy wykonany, czy nie, tylko rozmawiamy o tych procedurach i o tych elementach. Ja się nie wypowiedziałem czy zostały wykonane czy nie.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Ale zaraz chwileczkę, bo będziemy się dalej przerzucać. I wystarczyło, jeżeli Komisja Rewizyjna robiła tutaj właśnie to zadanie sprawdzała mogła zrobić tylko jedno wpisać sobie *Uchwałę Rady Gminy ujęto w budżecie*. My już wiemy patrzemy sobie do tej uchwały, bo tu nie jesteśmy dzisiaj po to żeby sprawdzać czy są ujęte. I po tym kolejne środki wydatkowano, brak projektu. Bo wie pan albo ten projekt jest albo go nie ma. Ale środki wydatkowano czy nie wydatkowano. My mamy informacje wydatkowano w 80, 60. Gdzie są projekty ? Jeżeli są i dlatego wydatkowano część środków. Gdzie była dalej tzw. kontrola już mówię tutaj organu wykonawczego, czyli Wójta gminy nad tym zadaniem, które zlecił do wykonania, dlaczego wypłacił. O tym dyskutujemy a to, że teraz

będziemy się przerzucać czy to powinno być w takiej czy innej formie. My możemy upoważnić dodatkowo, jeżeli jest taka potrzeba. Natomiast budżet już zawiera to, co ma robić Wójt.”

Radny pan Andrzej Pisarek: „Pozwolę sobie zabrać głos, dlatego, że byłem jednym z wnioskodawców tej uchwały odnośnie tej kontroli o ile pamiętam dobrze. I proszę Państwa, chciałem, bo tak w kontekście tej dyskusji, zapytać się, po co myśmy zlecali Komisji Rewizyjnej tą kontrolę. Chyba po to, żeby wyjaśnić wątpliwości, sugestie, podejrzenia itd. Ja po przeczytaniu tego protokołu z całym szacunkiem do członków Komisji Rewizyjnej stwierdzam, że wiem jeszcze mniej niż wiedziałem. Tak naprawdę, bo nie określili na samym początku, z czego to wynika. Nie określiliśmy w tej uchwale między innymi zakresu i przedmiotu kontroli. To jest tak troszkę chaotycznie opisane. Gdybyśmy określili zakres, przedmiot tej kontroli, to byśmy wiedzieli do punktu takiego, takiego byśmy każdą sprawę w danym punkcie prześwietlili i byśmy wiedzieli czy są nieprawidłowości czy były, czy ich nie było. Jak były to, jakie były, bądź ich nie było w ogóle. A tu jest tak napisane różnie. Kolejna sprawa, tu mieliśmy zrobić takie kontynuować takie projekty, które nie zostały wdrożone. Projekt taki w Rasztowie został wykonany, po co to jest wpisane. Droga została wykonana, więc kontrola tego niepotrzebna była. To jest jedna sprawa. Na końcu jest takie kwestia tego PSZOK. Nie rozumiem, bo tak umowa rozumiem, że była zawarta tak i nagle nie wiadomo, co dalej. Ale to można w ten sposób znaleźć różnego typu braki w tym protokole praktycznie do każdej sprawy. Powtarzam jeszcze raz, co myśmy mieli w tej kontroli ustalić. Czyśmy to ustalili, pytanie podstawowe.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Proszę Państwa, dla mnie to jest tak. Nie wiem, co było przedmiotem kontroli. Jeżeli jest tak: *kontrola nieobjęta planem pracy w zakresie projektów inwestycyjnych ujętych w budżetach Gminy Klembów w latach tych i tych a niewdrożonych do wykonania do dnia podjęcia Uchwały*. Więc w zasadzie wszystko, cokolwiek by się nie zrobiło, cokolwiek by się nie wpisało wszystko będzie dobrze. Ja domniemywam, że panom dwóm wnioskodawcom chodziło o to żeby skontrolować dokumentację tych niewdrożonych projektów i określić, dlaczego one nie zostały wdrożone. Tylko, że tego w Uchwale nie było. Uchwała była nieprecyzyjna, panowie się tak nerwowo tutaj tworzyli to, więc w zasadzie cokolwiek by nie zrobił, to można mieć przy tak nieprecyzyjnym, to jakkolwiek by nie napisał zawsze można mieć pretensje bądź oczekiwać jakiś takich nadmiarowych rzeczy. To jest jedna rzecz. A teraz kolejna. Panie Zdzisławie pan wydaje mi się, że jest członkiem Komisji Rewizyjnej czy ja się mylę? Nie mylę się tak. Jest pan członkiem Komisji Rewizyjnej, pan mnie nie popędza. A zachowuje się pan tak jakby pan nie był tym członkiem Komisji Rewizyjnej i w niej pan nie pracował. Bo ja, jeżeli pracuję w jakiejś komisji, to ja staram się współpracować z tymi wszystkimi osobami i jeżeli ja się np. na coś nie zgadzam uważam, że coś powinno być inaczej, to ja to proponuję. A pan, ja przynajmniej odniosłam takie wrażenie może niech mnie pan poprawi, że pan po prostu jest taką osobą, która sobie siedzi obok i nie pracuje, jako członek komisji, nie jest zainteresowana, tylko jest takim, ja wiem, kontrolerem obok. No, niech mi pan po prostu panie Zdzisławie wyjaśni, bo ja w bardzo wielu komisjach pracowałam, z Państwem zresztą, choć nie powiem bardzo trudno, ale usiłuję pracować. I ja jak Państwo widzicie, ja nie alienuję się z komisji, w której jestem, czy w jednej czy w drugiej, tylko staram się współpracować na ile jest to możliwe. Więc chciałabym się dowiedzieć, bo takie odniosłam wrażenie, więc proszę mnie poprawić.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Pani Doroto oświadczam pani, że jestem członkiem Komisji Rewizyjnej. To jest pierwsza odpowiedź. Natomiast, pani Doroto, gdyby mnie nie było w tej komisji, to ta komisja przyniosłaby jeszcze zupełnie inny protokół nie na temat. Powiem tak, jeśli Państwo mnie zmusicie do tego widzę, że pani mnie do tego zmusza, bo ja mam akurat z tej posiedzenia komisji mam nagrana całą rozmowę. I pani Doroto niech pani

nie obraża, że ja siedzę, bo te punkty, które są ,lista dokumentów wyspecyfikowana, to jest moja lista, którą ja przekazałem komisji. Ponieważ jak Komisja Rewizyjna podjęła działanie, tu pani Agnieszka siedzi obok może to potwierdzić, to pierwszą czynnością, jaka miała być przeprowadzona w ramach tych kontroli to była kontrola protokołów Komisji Rewizyjnej z lat poprzednich. Zadałem pytanie. Po co, co mamy szukać w tych protokołach ? A mamy szukać, co jest napisane na temat tych projektów, dlaczego nie zostały zrealizowane. Taka pierwsza była idea. Natomiast uczestniczyłem cały czas w tej komisji, weryfikowałem łącznie ze wszystkimi członkami tak jak oni weryfikowali ja siedziałem też spisywaliśmy te rzeczy. Ja sobie robiłem notatki swoje, Państwo robili notatki swoje, ponieważ robił kolega, którego w tej chwili tutaj nie ma na sali. Notatki i w ramach tych notatek powstał ten protokół, który został przyniesiony tego. Było spotkanie następne wyznaczone, ale na inny termin, na godz. 9: 00 żeby pracownicy w urzędzie byli, żeby tam się do tej dokumentacji dobrać i żeby można tą dokumentację prześledzić została odwołana komisja. Na następnej komisji pojawiło się już ten protokół. Więc proszę mi nie mówić, że ja nie pracuję, bo pani nieuprawniona jest do tego, bo jak pani ma wątpliwości proszę przyjść na komisję. Ja nie siedziałem z założonymi rękami czekając, co komisja zrobi. Mam nagranie, mogę pani to udostępnić, mogę zresztą udostępnić całej gminie. Zobaczmy, jaka była merytoryczna przygotowanie członków komisji w tej sprawie.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „*Ad vocem.* Panie Zdzisławie ja przyjmuje to do wiadomości. Natomiast nie życzę sobie żeby pan stosował w stosunku do mnie ataki personalne, co jest nieuprawnione. Ja odnoszę tylko takie wrażenie, ja pana tylko o to zapytałam. Natomiast ja z Państwem usiłuję, usiłuję pracować na Komisji Budżetowej i jeżeli na Komisji Rewizyjnej ta współpraca wygląda tak jak ostatnio na Budżetowej.”

Radny pan Andrzej Pisarek: ”Tutaj też *ad vocem* do radnej Doroty Marcinkowskiej. Ta uchwała była tworzona na sesji, przyznaję pod okiem Mecenasa wydawało się, że jest sporządzona we właściwy sposób. Jeżeli mówimy o kontroli można było w tej uchwale określić zakres i przedmiot, ale takiej potrzeby nie było mimo wszystko. Bo przecież każdy z nas wie, co kontrola powinna ustalić. Czemu myśmy zlecali tą kontrolę w ogóle ? Jak powiedziałem, jedni mieli wątpliwości, inni mieli podejrzenia itd. Była też mowa o tym, że były sugestie nawet do pana Wójta żeby kierował do Prokuratury wnioski itp., Więc po to była ta kontrola zlecona Komisji Rewizyjnej żebyśmy na poziomie Rady ustalili na ile to możliwe żeby ustalić. Czy były nieprawidłowości, jeżeli jakie czy może ich nie było ? Powtarzam jeszcze raz z całym szacunkiem do Komisji Rewizyjnej, po przeczytaniu tego protokołu ja tego nie wiem. Powiem tak może więcej wiedziałem z tych opisów pana kierownika, które przedstawiał nam te informacje tak naprawdę. Być może nie wiem, z czego to wynika, że jest tak napisane jak jest napisane. To są pewne wątpliwości i tak prawdę mówiąc nie wiem jak do tego się teraz odnieść się w sensie czy to jest zrobione dobrze czy nie. Może nie było takiej wiedzy do końca, może nie było czasu, nie wiem.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja muszę pani Doroto *ad vocem.* Bo pani postępuje nie fair. Najpierw pani mi wyzwała tu mówiąc kolokwialnie, że ja sobie siedzę jak nadzorca. A później jak ja pani odpowiadam, to pani mówi, że ja panią atakuję. Ja panią nie atakuję personalnie. Jeśli chodzi o Komisję Budżetową proszę mi powiedzieć, w którym miejscu panią uraziłem. A mam prawo do pytania na komisji jednej czy drugiej, bo jest taka moja rola, jeśli czegoś nie rozumiem, to mam prawo pytać. I proszę mi tu nie insynuować, że ja panią personalnie coś tego. Ja mogę w ogóle się nie odzywać do pani, jeśli sobie pani tego nie życzy. Natomiast jak pani mnie pyta, to ja odpowiadam.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Panie Zdzisławie, ja nie mówię o tym, że pan mnie obraził na posiedzeniu Komisji Budżetowej. Ja powiedziałam tylko, jaka panowała atmosfera na ostatniej Komisji Budżetowej, jeżeli Państwo tego nie zauważyli. To chodziło mi tylko o atmosferę na tym, jaka panowała. Panie Zdzisławie, no niech mi pan nie mówi, że była to

atmosfera współpracy. Był problem cały czas i, ale to już rzecz, którą my sobie na komisji sami załatwimy. A jeżeli nie, to będziemy musieli podejmować jakieś inne działania.” (...)

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Najpierw zanim przejdę do wniosków. (...) Mam prośbę do pani Doroty i do pana Rasińskiego, zachowujecie się proszę Państwa jak dzieci.(...) A to żeby rozluźnić atmosferę było. Już nie kłóćcie się, bez przesady.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „I kto to mówi ?”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Ja. Posłuchajcie szanowna Rado moja propozycja. Tzn. powiem tak ten protokół nie nadaje się do czegokolwiek, do publikowania, do zastanowienia się nad nim, do niczego on się nie nadaje. To jest zero. Proponuję żeby temat powrócił do Komisji Rewizyjnej. Wójt powinien się zobowiązać, że Przewodniczący Komisji wystąpi do niego z dokumentacją, jaka będzie mu potrzebna żeby przeprowadzić tę kontrolę i podejść do tego, usiąść podejść nie wiem, co tydzień zrobić sobie jedną komisję żeby nie. To jest taka moja propozycja żeby się nie nadwyręzać i zróbcie to raz a rzetelnie. No ludzie takie coś dwie godziny tu siedzimy i nad takim czymś dyskutujemy. Czy wam nie wstyd jest ? (...) Ale jak to jest zrobione to się nie nadaje do niczego, do wyrzucenia.”

Radna pani Jadwiga Szewczyk: „Pan Piotr złożył wniosek, że należy uzupełnić ten protokół zanim go podpisze. Uzupełnić, czyli o to sprawdzenie, którego nie było po prostu. A ja jeszcze dodatkowo, proszę Państwa, my nie siedzimy i nie cieszymy się z tego, że czegoś nie ma. Bo zostały wydatkowane pieniądze, nie ma wykonanego zadania, moja miejscowość nie ma między innymi kawałka drogi. Bo tak dyskutujemy o tych drogach. To jest jeden problem. Natomiast to, co też zgłasza pani Dorota, że jest nieprzyjemnie na Komisji Budżetowej u nas nie ma w gminie i to też myślę, że jest po stronie wszystkich Państwa zasady żeby przyjrzeć się wszystkim miejscowościom. To, że teraz dyskutujemy na temat, co zginęło może, co nie zginęło, bo my musimy do tego dojść gdzie to jest. To jest sprawa do wyjaśnienia i to bardzo poważna. Bo albo oprze się o Prokuraturę, albo znajdziemy to wszystko. Bo pół miliona to jest właśnie między innymi moja droga w Woli Rasztowskiej. I absolutnie nie ma możliwości żeby zapomnieć o takiej kwocie to jest jedno. I tworzenie takiego typu jak tutaj jest protokół pokontrolny to do niczego nie doprowadzi. Bo jeżeli nie okaże się, że Prokuratura się tym nie zajmie, bo teraz tak się masowo zwalniają to zajmą się tym inne instytucje. Do czego Państwo tu prowadzicie to jest jedno. A po drugie macie miejscowość, którą specjalnie teraz specjalnie, bo to już widać teraz na każdym tym strasznie szykanujecie. Ja nie mówię, bo ja zniosę ja już powiedziałam nie takie rzeczy zniosłam od tamtych Rad, więc tej Rady też się nie boję. Natomiast polecam waszej uwadze, bo doprowadzicie do tego, że i być może z gminą coś się wydarzy tylko, po co to. To są pieniądze gminne i wszystkich, i jeżeli one się tu nie znajdują, i zadania nie zostaną wykonane, to będzie tylko groziło paraliżem gminy. No, bo to inaczej nie będzie wyglądało.”

Mecenas pan Jacek Nieścior: „Panie Przewodniczący, szanowni Państwo. Przecież ja prochu nie odkrywę. Macie Państwo w statucie zasady działania Komisji Rewizyjnej tam jest wprost napisane, legalność, celowość, zasadność. To są sztandarowe reguły, którymi każda komisja i w każdym zakresie kontroli powinna się kierować. Jeżeli ten protokół zdaniem radnych nie nadaje się do zastosowania, do wdrożenia. No to nic innego nie zostaje jak ten protokół powinien wrócić do Komisji. Komisja powinna usiąść, pochylić się nad tym protokołem, opracować sobie krok po kroku, bo jak ja to widzę to nie jest jedna umowa tylko to jest kilkanaście umów, to kilkanaście umów, 17 umów, to jest bardzo skomplikowana procedura wierzcie mi. Ja w kontroli przysłowiowo zęby straciłem. Żeby móc przeanalizować pod każdym względem celowość, zasadność, rzetelność no to należałoby się zapoznać z dokumentami. Nikt tu, pani radna znowu zarzuci mi, że wychodzę poza swoje kompetencje, tu nikomu nawet do głowy nie przychodzi, że ktoś tę sprawę chce zamieść pod przysłowiowy dywan. Nikomu nie przychodzi do głowy mam nadzieję ja pani gwarantuję nikomu nie przychodzi do głowy żeby móc to zamieść. Wręcz odwrotnie trzeba to wyjaśnić komisja

została uruchomiona dzisiaj nic innego nie zostaje jak wrócić do komisji pochylić się na tym ustalić krok po kroku do każdej umowy tych umów jest 17 i ruszyć do pracy.”

Radny pan Adam Ćwiliński: „Komisja Rewizyjna przychyliła się nad tym całym sprawozdaniem, nad tą rewizją tych wszystkich projektów. I to jest rzetelne wykonanie pracy także nic więcej, nic dodać, nic ująć. W imieniu pana Przewodniczącego i całej komisji także ja bym do tego nie wracał więcej.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Ja bardzo chętnie panie Zdzisławie przyjmuję pana zaproszenie, bardzo chętnie na najbliższe posiedzenie Komisji Rewizyjnej przyjdę.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Ja nie wiem czy mogę zapraszać, natomiast Przewodniczący panią zaprosi, więc zapraszamy.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Nie, nie trzeba każdy ma prawo przychodzić, to tylko w poprzedniej kadencji niektórzy twierdzili, że Przewodnicząca Rady nie powinna przychodzić na posiedzenia komisji.”

Radny pan Wojciech Śliwa: „Panie Przewodniczący, z całym szacunkiem już pana nie będę zapraszał, ale poprzedniego Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej pana Zakrzewskiego serdecznie zapraszam na najbliższą Komisję Rewizyjną. Usiądzie pan koło mnie, pomoże pan mi myśleć, że to tak powinno wyglądać. Przy okazji pan mi jakieś wzorce swoich protokołów pokaże, bardzo chętnie się zapoznam.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Może taka propozycja, bo tu 17 numów czy 17 projektów, to rzeczywiście ogrom pracy. I pewnie tutaj pół roku będzie mało żeby je wszystkie skontrolować. Może warto jest podejść w ten sposób może wybieracie państwo 2-3 zadania, projekty do ponownej kontroli i przez Komisję Rewizyjną określić szczegółowo zakres tej kontroli. I może małymi krokami, po prostu, kontrolując 2-3 zadania czy 2-3 projekty. Może w ten sposób. Natomiast to już jakby moja osobista dygresja, o ile mogłem to gdzieś tam byłem przy pracach Komisji Rewizyjnej, 2 czy 3 pracowników było do dyspozycji. Natomiast przysłuchując się pracy komisji, to śmiem tutaj stwierdzić, że w tej konfiguracji to komisja nigdy nic nie osiągnie. Nie chcę mówić o nazwiskach, ale może warto by było odsłuchać te nagrania, które nagrał pan Rasiński i wnioski sami Państwo wyciągniecie. To, co wysłuchiwaliliśmy w urzędzie przez cały dzień to było nie do opisania. To Komisja Budżetowa wczorajsza czy przedwczorajsza, to jest mały pikus.”

Radny pan Zdzisław Rasiński: „Nie będę się odnosił do pana wypowiedzi w tej drugiej części. Natomiast w pierwszej części myślę, że w ogóle może wyrzucimy te dokumenty i w ogóle nic nie kontrolujemy, bo wie pan skontrolowanie 2-3 projektów mija się z celem. Ponieważ ja złożyłem wniosek do Przewodniczącego, do Rady o to żeby skierowała pismo, skierowała zawiadomienie do Prokuratury odnośnie wszystkich projektów, a nie jednego projektu. Bo co na podstawie jednego skontrolowanego projektu będziemy robili analogie, że wszystkie są dobrze albo wszystkie są złe. Przecież to jest bezsensowny pomysł.”

Radna pani Dorota Marcinkowska: „Raczej panie Zdzisławie domniemywam panu Wójtowi o co innego chodziło, że na takim posiedzeniu jednym to żeby nie były 17, bo tego na raz się nie da, tylko 2-3 projekty, na następnym kolejne 2-3 itd., aż przejdziemy przez wszystko.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Tak jak powiedziałem, że wybierać konkretne projekty i przekazywać do ponownej kontroli. Przecież nawet patrząc na to zestawienie widać, że jest parę tutaj oczywistych rzeczy, które nie wymagają dalszej kontroli jak chociażby ta droga w Rasztowie, która została wykonana. Ale w tym sensie, że są jakieś niejasności i może wybrać te konkretne projekty do ponownej kontroli.”

Radny pan Adam Ćwiliński: „Panie Wójcie mam pytanie, bo Kierownik pan Mariusz Koryciński przekazał nam wszystkie informacje odnośnie tych wszystkich projektów i nie widzę tam dalszej kontroli gdyż to jest jasne tak, czyli nie widzę ponownego powtarzania tej naszej pracy, którą żeśmy zrobili, bo tam nic już innego nie wniesiemy w tej sprawie i nic

innego nie odgrzebiemy, bo Kierownik Referatu Inwestycji przekazał nam wszystkie niezbędne informacje dotyczące tych projektów 17 i do których mamy wracać. Nie wiem czy to będzie Wola Raszewska ul. Radiowa czy Nowy Kraszew, Stary Kraszew nie wiem.”

Wójt pan Rafał Mathiak: „Może jeszcze inna propozycja. Może po prostu na najbliższą sesję ustosunkuję się do tych wniosków, czy też do informacji pokontrolnej. Może w ten sposób. (...) Wyjaśnię Państwu te niejasności.”

Radny pan Piotr Zakrzewski: „Proszę Państwa tu widzę, że Komisja Rewizyjna, Wójt widzę też nie rozumie, kto tu, kogo kontroluje. Komisja Rewizyjna Wójta działalność kontroluje a nie Wójt podpowiada Komisji Rewizyjnej. Oni jeszcze się pytają, co oni mają jeszcze panie Wójcie kontrolować. No panie Wójcie to nie jest na miejscu. Pan im mówi, co oni mają kontrolować.”

Radna pani Katarzyna Wnuk: „Ja bym miała taką propozycję, jako Przewodnicząca Komisji Oświaty, skoro pan Piotr tak doskonale się zna na Komisji Rewizyjnej, ja w ogóle nie wiem, co robi w Komisji Oświaty ? Powinien być od samego początku w Komisji Rewizyjnej i po prostu tej komisji pomóc. (...)”

Ad. 20.

Zamknięcia obrad XV zwyczajnej sesji Rady Gminy dokonał **Przewodniczący Rady Gminy pan Tadeusz Wojda.**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Agnieszka Adamczyk

Przewodniczący
Rady Gminy

/-/ Tadeusz Wojda